

Kolejny numer NOTATNIKA zostanie dostarczony do punktów kolportażu 8 listopada br.

Zabawa w stylu folk

Można deptać



13 września hala spacerowa Domu Zdrojowego rozbrzmiewała swojskimi melodiami i piosenkami w wykonaniu zespołów biorących udział w festiwalu FOLK FEST 2014. Po przesłuchaniach konkursowych, a przed ogłoszeniem wyników (po południu w „Leopoldówce”) niemal wszyscy uczestnicy stanęli na schodach przed pijalnią do rodzinnej fotografii. Więcej o imprezie i końcowym werdykcie piszemy na str. 10.



Roboty na ul. Zdrojowej nabrały ostatnio tempa, coraz więcej jej odcinków nadaje się do deptania - co widać na zdjęciu (piszemy o tym na str. 5). A przed nastaniem jesiennej słoty, która zmienia ścieżki w błotniste tory przeszkód, mieszkańców powinno ucieszyć zakończenie prac przy dwóch łącznikach - z ul. Korczka do ul. 11 Listopada (u dołu z lewej) i z ul. Piłsudskiego do ul. Górskiej (z prawej).



27 września dorocznym zwyczajem mszą Św. przy górnej stacji kolei gondolowej w intencji ratowników górskich, przewodników, mieszkańców oraz pracowników spółki Ski&Sun pożegnaliśmy izerskie lato. Tego dnia kolej przed dwie godziny woziła za darmo, a nieopodal stacji astronomowie rozłożyli swe instrumentarium do obserwacji nieba (niestety, przykrytego chmurami).



URZĄD MIASTA

ul. 11 Listopada 35

PARTER

Burmistrz Miasta – **Roland Marciniak**: 75 78-16-119; Sekretariat Burmistrza – **Krystyna Kisiel**: 75 78-16-489, fax 75 78-16-585 - pok. nr 1d; Skarbnik – **Iwona Kosmala**: 75 78-16-234 - pok. nr 1a; opłata uzdrowiskowa, opłaty za środki transportu, użytkowanie wieczyste – **Katarzyna Barczyszyn**, opłata za śmieci – **Małgorzata Milichiewicz**, czynsze, opłata za wodę i ścieki – **Jowita Worotnicka**: 75 78-16-659 - pok. nr 1b; podatki i opłaty lokalne – **Anna Leśniak**, **Magdalena Szukiewicz** - 75 78-16-452 - pok. nr 1c; sprawy budżetowe – **Ewelina Ostrowska-May**, **Katarzyna Duda** - 75 78-17-092 - pok. nr 3; kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, działalność gospodarcza – **Danuta Żytkiewicz**: 75 78-16-344; meldunki i dowody osobiste, zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych – **Halina Stettner**: 75 78-16-929 - pok. nr 1f (obok sekretariatu); Referat Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego, kier. – **Rafał May**, **Joanna Szczekulska** - 75 78-17-297 - pok. nr 2.

I PIĘTRO

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej - pok. nr 10, 11 i 12. Sekretariat: 75 78-16-321, kierownik – **Agnieszka Moroz**: 75 78-16-230. Księgowość oświaty – **Anna Abramczyk**, **Marta Rejman-Sergiejkuk**: 75 78-17-896 - pok. nr 14.

II PIĘTRO

Sekretarz – **Sylvia Błaszczak**; zamówienia publiczne – **Monika Sautycz**: 75 78-16-471 - pok. nr 21a; Referat Gospodarki Miejskiej, Inwestycji i Ochrony Środowiska, kierownik – **Eugeniusz Grabas**: 75 78-17-071 - pok. nr 21b; gospodarka mieszkaniowa – **Władysław Rzeźnik**, utrzymanie czystości, organizacja ruchu drogowego, oświetlenie drogowe i parkowe – **Bolesław Sautycz**, funkcjonowanie systemu odbioru odpadów komunalnych – **Marcin Rosolek**: 75 78-16-324 - pok. nr 21c; **Anna Mazurek**, **Mariusz Pysz**, **Wojciech Cielecki**: 75 78-16-970 - pok. nr 21d; wodociągi i kanalizacja – **Izabela Jurczak**, **Ryszard Sztygiel**: 75 78-16-343 - pok. nr 22. Referat Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu, kierownik – **Dorota Marek**: 75 71-36-482 - pok. nr 23; turystyka, kultura i sport – **Monika Hajny-Daszko**: 75 71-36-483 i 75 78-16-350; informatyk – **Tomasz Chmielowiec** - 75 71-36-483, fax 75 78-16-221 - pok. nr 24b. Inspektor ds. organizacyjnych i oświatowych – **Jolanta Bobak**: 75 78-17-668 - pok. 24c.

III PIĘTRO

Biuro Rady Miasta, kadry – **Diana Timofte-wicz-Żak**: 75 78-17-666 - pok. nr 32.

UM ul. Piłsudskiego 15

Tadeusz Baka – obrona cywilna, zarządzanie kryzysowe i ochrona przeciwpożarowa: 75 78-16-841 i 75 78-16-155 - pok. 02; Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Związek Sybiraków - pok. nr 4, I p.

OŚWIATA I KULTURA

Przedszkole Miejskie: 75 78-16-339; Miejski Zespół Szkół: 75 78-16-373, 75 78-16-668, fax 78-16-224; Świetlica środowiskowa UL: 75 78-17-885; Szkoła Podstawowa nr 2 w Czerniawie: 75 78-16-379; Świetlica środowiskowa MROWISKO: 75 78-45-712; Miejska Biblioteka Publiczna: 75 78-16-394.



OSP

Telefon alarmowy do straży pożarnej - 998 lub 112.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Od szkolenia do zatrudnienia

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Świeradowie-Zdroju wdraża projekt systemowy pod nazwą

OD SZKOLENIA DO ZATRUDNIENIA

w zakresie rozwoju i upowszechniania aktywnej integracji społecznej na lata 2007-2013, realizowany w ramach PO KL Priorytet VII Poddziałanie 7.1.1. Projekt realizowany jest od stycznia 2013 r. do grudnia 2014 r.

Do kogo jest adresowany?

Grupą docelową są osoby korzystające z pomocy społecznej (i ich otoczenie), które nie pracują i są w wieku aktywności zawodowej.

Co oferuje uczestnikom?

Projekt jest kompleksowym wsparciem i stworzeniem niezbędnych warunków do integracji osób zagrożonych wykluczeniem

społecznym, m.in. poprzez:

- ♦ kształcenie umiejętności w zakresie ról społecznych i zdobycia kwalifikacji zawodowych,
- ♦ rozwój form i narzędzi aktywnej integracji społecznej poprzez kontakty socjalne obejmujące, na przykład, wspieranie zdolności do podjęcia zatrudnienia, usługi o charakterze edukacyjnym, zdrowotnym i społecznym,
- ♦ wdrażanie nowych form wsparcia umożliwiających integrację zawodową i społeczną.

Wnioskodawca projektu: MOPS, Świeradów, ul. 11 Listopada 35, tel./fax 75 78 16 321, mops_swerzd@wp.pl

Agnieszka Moroz – kierownik MOPS



OBWIESZCZENIE Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój z 1 września 2014 r.

o okręgach wyborczych, ich granicach i numerach, liczbie radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym oraz siedzibie Miejskiej Komisji Wyborczej dla wyboru Rady Miasta Świeradów-Zdrój.

Na podstawie art. 422 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - Kodeks wyborczy (Dz. U. nr 21, poz. 112 z późn. zm.) Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój podaje do wiadomości publicznej, że Rada Miasta Świeradów-Zdrój uchwałą nr XXXIV/157/2012 z 31 października 2012 r. w sprawie podziału Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój na okręgi wyborcze oraz ustalenia ich granic, numerów i liczby radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym ze zmianami zawartymi w uchwale nr LVIII/282/2014 z 26 marca 2014 r. dokonała podziału miasta Świeradów-Zdrój na okręgi wyborcze, ustaliła ich granice, numery i liczbę radnych wybieranych w każdym okręgu wyborczym.

Numery i granice okręgów wyborczych oraz liczbę radnych wybieranych w poszczególnych okręgach wyborczych określono w sposób następujący (tabela obok):

Siedziba Miejskiej Komisji Wyborczej mieści się w Urzędzie Miasta Świeradów-Zdrój, ul. 11 Listopada 35.

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój
Roland Marciniak

¹ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2011 r. nr 26, poz. 134, nr 94, poz. 550, nr 102, poz. 588, nr 134, poz. 777, nr 147, poz. 881, nr 149, poz. 889, nr 171, poz. 1016 i nr 217, poz. 1281, z 2012 r. poz. 849, 951 i 1529 oraz z 2014 r. poz. 179, 180 i 1072.

DO OBWODÓW -

NR 1 wchodzi okręgi: 1, 2, 3, 4
NR 2 wchodzi okręgi: 5, 6, 7, 8
NR 3 wchodzi okręgi: 9, 10, 11, 12
NR 4 wchodzi okręgi: 13, 14, 15

Numer okręgu	Granice okręgu (ulice)
1.	MAJOWA, SIENKIEWICZA, WCZASOWA, WILLOWA
2.	J. KORCZAKA 1A-5B, 8 – 10, M. SKŁODOWSKIEJ-CURIE
3.	DĄBROWSKIEJ, DOJAZDOWA, GRANICZNA, KOŚCIELNA, MICKIEWICZA, ORZESZKOWEJ, PIASTOWSKA, PIŁSUDSKIEGO, PRUSA, SPACEROWA, STEFANA BATOREGO, ŻEROMSKIEGO
4.	J. KORCZAKA 6A-7D, WYSZYŃSKIEGO
5.	ASNYKA, BRONKA CZECHA, DĄBROWSKIEGO, MARUSARZÓWNY, POLNA, STRUMYKOWA, ZAKOPIAŃSKA, ŹRÓDLANA
6.	3. MAJA, KONOPNICKIEJ, KRÓTKA, NAD POTOKIEM, PARKOWA, SŁONECZNA, SŁOWACKIEGO, WOLNA, ZAMKNIĘTA, ZDROJOWA, ZIELONA
7.	CICHA, CMENTARNA,GAJOWA, GRUNWALDZKA, NAD BASENEM
8.	BUDOWLANYCH, GÓRSKA, MŁODYCH TECHNIKÓW, STOKOWA, STROMA
9.	11 LISTOPADA, BOCZNA, DOLNA, STAWOWA
10.	BRZOZOWA, DWORCOWA, KOLEJOWA, LIPOWA, OSIEDŁOWA, PODGÓRNA, POD SKARPĄ, SOSNOWA,SYBIRAKÓW, WIEJSKA, WIŚNIOWA
11.	ALEKSANDRA GŁOWACKIEGO, BEMA, BOLESŁAWA CHROBREGO, CHOPINA, DZIKA, GOŁĘBIA, JANA III SOBIESKIEGO, JASKÓŁCZA, JASTRZĘBIA, KAZIMIERZA WIELKIEGO, KILIŃSKIEGO, KOPERNIKA, KOŚCIUSZKI, LEŚNA, MONIUSZKI, MYŚLIWSKA, ORLA, E. PLATER, PSZCZELA, SĘPIA, SOWIA, TRAUGUTTA, WILCZA, ŻABIA, ŻWIRKI I WIGURY
12.	KRĘTA, KRUCZA, MOKRA, NADBRZEŻNA, RATOWNIKÓW GÓRSKICH, WŁADYSŁAWA JAGIEŁŁY, ZAULEK
13.	DŁUGA, KLUBOWA, ŁĄKOWA, ŁOWIECKA, NADRZECZNA, STAROWIEJSKA, SUDECKA
14.	GŁÓWNA, LWÓWECKA, MŁYŃSKA, ROLNICZA, SĘDZIWA, SZKOLNA, WIERZBOWA
15.	GÓRZYSTA, IZERSKA, MODRZEWIOWA, SANATORYJNA, SPADZISTA, SPOKOJNA, STRAŻACKA, ZACISZE

Gdzie wieszamy ogłoszenia?

ZAWIADOMIENIE Burmistrza Miasta Świeradów-Zdrój w sprawie wykazu miejsc przeznaczonych na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych.

Na podstawie art. 114 ustawy z 5 stycznia 2011 r. Kodeks Wyborczy (Dz. U. nr 21, poz. 112, nr 26, poz. 134, nr 94, poz. 550 i poz. 588, nr 134, poz. 777, 147 oraz poz. 881) wyznaczam na terenie miasta następujące miejsca przeznaczone na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych:

1) Tablice ogłoszeniowe przy ulicach: Zdrojowej, Majowej, Krótkiej, Korczaka, Górskiej, Nadbrzeżnej, 11. Listopada, Sienkiewicza, Piastowskiej, Lwóweckiej, Sanatoryjnej, Głównej, Długiej.

2) Betonowy słup ogłoszeniowy przy ulicy 11. Listopada.

Podobnie jak w poprzedniej samorządowej kampanii wyborczej w roku 2010, w listopadowym numerze „Notatnika Świeradowskiego” ukaże się bezpłatna wkładka wyborcza prezentująca wszystkich kandydatów na burmistrzów, radnych miejskich i powiatowych oraz do sejmiku dolnośląskiego. W związku z tym komitety wyborcze proszone są o przesłanie mejlem na adres gazety - notatnik@swieradowzdroj.pl (lub o złożenie w referacie promocji Urzędu Miasta na II piętrze - wyłącznie na płytach CD/DVD) wykazów z imionami i nazwiskami kandydatów wraz z podaniem wieku i numeru okręgu, z jakiego kandydują, oraz ich kolorowych zdjęć - wszystko w formacie cyfrowym.

Materiały należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do 24 października.

Od 1 listopada 2013 r. do 31 października 2014 r. na mocy uchwały Rady Miasta Świeradów-Zdrój nr XLIX/241/2013 z 25 września ub. r. ceny wody i ścieków oraz wysokość opłaty abonamentowej pozostają bez zmian i wynoszą: woda 4,37 zł/m³, ścieki - 4,92 zł/m³, stała opłata abonamentowa - 4,94 zł za miesiąc.

W wypadkach nagłych awarii sieci wod-kan można dzwonić pod nr tel. 512 243 901.

Czas na dynię

Miejska Biblioteka Publiczna, Nadleśnictwo Świeradów oraz Urząd Miasta zapraszają dzieci i rodziców do udziału w

V Festiwalu Dyniowym - 27-28 października

Czekamy na kompozycje dyniowe, przepisy, wierszyki, fraszki, rysunki itp., wykonane dowolną techniką. Wystawa prac prezentowana będzie na terenie Nadleśnictwa Świeradów. Atrakcyjne nagrody zostaną ufundowane przez Nadleśnictwo, Urząd Miasta i Miejską Bibliotekę Publiczną. Prosimy kompozycje dyniowe przynosić bezpośrednio do Nadleśnictwa, a prace literacko-plastyczne wykonane na papierze - do biblioteki.

29 października komisja oceni wszystkie prace w poszczególnych kategoriach, wyniki zaś zostaną ogłoszone dzień później na stronie biblioteki - mbpswieradow.com.pl

Wszelkie informacje będą udzielone w bibliotece lub też znajdą się na stronie www biblioteki. Zapraszamy serdecznie całe rodziny do zabawy z dynią!



Zmiana strony – nowa rejestracja



Szanowni Państwo, dotychczasowa strona internetowa miasta została zastąpiona nową. W związku tym utracone zostały Państwa adresy e-mailowe. Jeżeli są Państwo zainteresowani dalszym otrzymywaniem informacji z naszego serwisu, prosimy o ponowną rejestrację na stronie <http://swieradowzdroj.pl/>

Newsletter znajduje się na samym dole strony.

Szkolenie już było, co z zatrudnieniem?



Niektórzy po raz pierwszy usiedli przy maszynach do szycia i po paru wprawkach zaczęły im spod igieł wychodzić istne cudziska. U dołu druga od prawej stoi Marzena Pogorzelec.



Na przełomie maja i czerwca sześć osób bezrobotnych rozpoczęło zajęcia w ramach projektu „Od szkolenia do zatrudnienia” (od dłuższego czasu prezentujemy jego założenia na sąsiedniej stronie). Wszyscy zaczęli od spotkania z psychologiem, potem wzięli do ręki dłuta i pod okiem instruktora wyczarowywali płaskorzeźby w drewnie. Relacja z tamtych warsztatów ukazała się w sierpniowym numerze „Notatnika” pod znamennym tytułem „W każdym tkwi talent”.

Potwierdzeniem tkwiącego w nich talentu stały się kolejne warsztaty – na przełomie sierpnia i września szóstka usiadła przy maszynach do szycia, by spod igieł wyczarowywać wielobarwne patchworki. Tym razem umiejętności swe rozwijali pod okiem Marzeny Pogorzelec z Jeleniej Góry, która prowadzi własny warsztat krawiecki, a ona sama krawiectwo uważa za wielką przygodę, sprawiającą jej mnóstwo radości.

Gdy mężczyzna przyznał się, że pierwszy raz w życiu siada przy maszynie, jakoś przywykło się to uznawać za normalne, gdy jednak to samo mówi kobieta, aż trudno nam w to uwierzyć – tak właśnie działają stereotypy. Praktyka pokazuje, że pod wprawnym instruktorskim okiem maszynowi debiutanci potrafią i z tkanin wyczarować barwne cudowności, ba, mogą w sobie dalej rozwijać ukryte talenty, jako że otrzymują maszyny na własność, tylko co potem mają ze swym talentem, maszynami i ambicjami robić? Założenia projektowe kończy spotkanie z doradcą zawodowym, który ma ich nauczyć

technik aktywnego poszukiwania pracy. Organizator, czyli MOPS, przyznaje, że rok temu jeden z uczestników kursu znalazł pracę, ale nie w artystycznej branży. A tu wszystko właśnie rozbija się o to, że część kursantów świetnie sobie radzi przy maszynie lub z dółtem w ręku, ale jest całkowicie bezradna na rynku pracy. Dlaczego kolejnym „absolwentom” warsztatów nie zorganizowano żadnej wystawy ich prac, którą można byłoby połączyć zarówno ze sprzedażą wyrobów, jak z i przyjmowaniem ewentualnych zamówień na kolejne dzieła? Pracownicy MOPS twierdzą, że spełniają swe powinności zgodnie z założeniami projektu, a te nie zakładają urządzania ekspozycji ani tym bardziej handlowania eksponatami. Najlepiej byłoby, gdyby sami kursanci się skrzyknęli i podziałali w intencji skutecznego przebicia się na rynku, ale tego nie potrafią. I raczej nikt nie kwapi się im pomóc. Trochę szkoda, bo przy odrobinie dobrej woli mogłoby się okazać, że ich rękodzieło wypełniłoby lukę w branży lokalnych pamiątek, których tak bardzo nam w Świeradowie brakuje.

Właściwie to trudno tę sytuację w ogóle zrozumieć – projekt „Od szkolenia do zatrudnienia” zaliczyły trzy roczniki uczestników, wśród których były osoby naprawdę utalentowane artystycznie, a Świeradowianie usłyszeli raptem o jednym – twórcy mozaikowych witraży, który swego czasu z imieniem zaprezentował się w „Notatniku”.

Adam Karolczuk



To się samo z siebie nie zszyło!



Punkty kolportażu NOTATNIKA ŚWIERADOWSKIEGO

ŚWIERADÓW - sklep EKO (ul. Sienkiewicza), kantor A&J (róg ul. Zdrojowej i Piastowskiej), sklep AGD (ul. Piastowska), hurtownia papierosów (ul. Piastowska), sklep ŻABKA (ul. Zdrojowa), kiosk gazety (ul. Zdrojowa), pijalnia wody mineralnej (Dom Zdrojowy), sklep na os. Korczaka, sklep LEWIATAN (ul. Górską), stacja paliw ORLEN (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Chopina, sklep KROPKA (ul. 11 Listopada), sklep przy ul. Piłsudskiego (d. FATMA), biblioteka miejska (UM, ul. 11 Listopada 35).

ORŁOWICE - sklep motoryzacyjny Wacława Chwaszcza.

CZERNIAWA - delikatesy Agnieszki Syrewicz (ul. Główna), sklep Ireny Korty (ul. Sanatoryjna), sklep Renaty Chomiak (ul. Sanatoryjna), biblioteka szkolna (ul. Sanatoryjna).

Najbliższe numery „Notatnika” ukażą się 15 października i - w związku z wyborami samorządowymi - 8 listopada br., a materiały do poszczególnych wydań prosimy dostarczać w nieprzekraczalnych terminach - odpowiednio do 1 i 27 października br.



5 września dokonano otwarcia ofert, jakie napłynęły po ogłoszeniu przetargu pn. „Dostawa tablicy pamiątkowej dla zadania „Rozbudowa obiektu na potrzeby nowej siedziby Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świeradowie-Zdroju”. Zgłosiły się dwie firmy: **CEWE z Kędzierzyna-Koźła (381,30 zł)** i **FLESZ STUDIO z Olsztyńka (750,30 zł)**. 12 września podpisano umowę z firmą CEWE.

5 września ogłoszono przetarg na dostawę chlorku magnezu do zimowego utrzymania dróg w sezonie zimowym 2014/2015 na potrzeby Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój (wraz z transportem). 16 września porównano 5 ofert nadesłanych przez firmy: **GrayWolf z Częstochowy (22.996,08 zł)**, **ANEVA z Inowrocawia (23.586 zł)**, **CENTRO-CHEM z Lublina (26.863,20 zł)**, **GER-POL z Gliwic (26.922,24 zł)** oraz **LOGISTYKA DOLNO-SŁĄSKA z Wałbrzycha (36.900 zł)**.

Najkorzystniejszą ofertę przedstawił GrayWolf, z którym 22 września podpisano umowę.

12 września dokonano otwarcia ofert z 8 firm, które odpowiedziały na przetarg dotyczący dostawy soli drogowej z antyzbrylaczem do zimowego utrzymania dróg w sezonie zimowym 2014/2015 (wraz z transportem): **HALIT z Polkowic (92.004 zł)**, **FRANPOL z Barcina (100.860 zł)**, **GER-POL z Gliwic (101.844 zł)**, Firma Handlowo-Usługowa Zbigniew Wójcik z Mirska (103.200 zł), **BARTER z Białegostoku (113.061,60 zł)**, **SZAR z Częstochowy (113.160 zł)**, **WANIK z Dębicy (124.687,56 zł)** oraz **BJK GROUP z Raciborza (127,920 zł)**.

18 września gmina podpisała umowę z firmą HALIT i tego samego dnia ogłosiła kolejny zimowy przetarg „posypowy”, tym razem na dostawę 500 ton piasku luzem frakcji 0-2 mm. Zamówienie bardzo szczegółowo określa wskazania dla właściwości fizykochemicznych: zawartość ziaren mniejszych niż 0,075 mm – nie więcej niż 3 proc.; zawartość nadziarna powyżej 2 mm – nie więcej niż 15 proc.; zawartość zanieczyszczeń obcych – nie więcej niż 0,1 proc. Ponadto piasek nie powinien zawierać składników spoistych.

Do 26 września oferty złożyły firmy: **JANPOL ze Starej Kamienicy (16.912,50 zł)**, **EUROBUD z Nowogrodu Bobrzańskiego (15.067,50 zł)**, **PAWEŁ Pawła Pilawskiego ze Szklarskiej Poręby (13.000 zł)** oraz **FHU Zbigniew Wójcik z Mirska (11.900 zł)**.

6 października umowę podpisano z firmą Z. Wójcika.

25 września gmina ogłosiła przetarg na odbudowę muru oporowego przy ul. Ratowników Górskich (intensywne opady deszczu i powódź w sierpniu 2010 r.).

2 października zapoznano się z ofertami firm: Fundacja Zielone Ogrody Europy ze Szklarskiej Poręby – 36.794,92 zł, **GREEN SNOW ze Świeradowa – 40.498,88 zł**. Obecnie trwa sprawdzanie dokumentów.

25 września podpisano z wolnej ręki umowę z konsorcjum firm EKO-BART - IZERY na utrzymanie, zarządzanie i nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem magazynu materiałów do usuwania śliskości zimowej zgromadzonych w PSZOK-u, załadunek tych materiałów do zwalczania śliskości dróg

(400 ton soli, 500 ton piasku i 24 tony chlorku magnezu) oraz na przygotowanie mieszanki do zimowego utrzymania według wskazań Zamawiającego, który za usługę tę zapłaci 39.600 zł.

Podpisanie umowy z wolnej ręki podyktowane było w tym przypadku koniecznością bezkolizyjnego i łącznego prowadzenia PSZOK-u i zmagazynowanych materiałów posypowych w jednej hali, której parametry uniemożliwiały powierzenie prowadzenia obu działalności dwóm odrębnym podmiotom.

W ogłoszonym przez gminę przetargu na zimowe odśnieżanie dróg wojewódzkich (zadanie 6 i 7) – od Orłowic (skrzyżowanie z drogą na Czerniawę) do Szklarskiej Poręby (22.179 mb drogi i 2.730 m² chodnika) oraz od Krzewia Wlk. do przejścia granicznego Czerniawa (przez Orłowice – 18.800 mb), najtańsze oferty złożyły firmy: **ROBEN Zakład Usług Ogólnych Bożeny Staszulonek ze Świeradowa (zad. 6 – 97.554 zł, zad. 7 – 52.925 zł)** i **Wioletty Cholewińskiej ze Szklarskiej Poręby (zad. 6 – 145.708 zł, zad. 7 – 60.000 zł)**.

4 września Zamawiający działając na podstawie art. 90 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 907 ze zm.) wezwał wykonawców do złożenia wyjaśnień dotyczących treści złożonych ofert, z uwagi na podejrzenie, iż zawierają rażąco niskie ceny w stosunku do przedmiotu zamówienia. Zamawiający żądał złożenia wyjaśnień dotyczących elementów ofert mających wpływ na wysokość zaproponowanych cen, informując, iż ze złożonych przez Wykonawców wyjaśnień powinno wynikać w szczególności, czy wpływ na zaofiarowane ceny mają takie elementy, jak oszczędność metody wykonywania zamówienia, wybrane rozwiązania techniczne, wyjątkowo sprzyjające warunkom zamówienia czy wpływ pomocy publicznej udzielonej na podstawie odrębnych przepisów.

12 września W. Cholewińska wyjaśniła, iż „cena przedmiotowej oferty została skalkulowana błędnie i nie jest w stanie zrealizować zadania za podaną w ofercie cenę”, co było równoznaczne z przyznaniem, iż zaofiarowana cena jest niewiarygodna, a wykonanie za nią zamówienia nie jest możliwe.

B. Staszulonek z kolei powiedziała: „zostałam wprowadzona w błąd przez sprzedawcę piaskarki, która miała być piaskarką napędzaną hydraulicznie, a przedstawiono mi do kupienia piaskarkę napędzaną silnikiem spalinyowym, który to nieznacznie, ale podnosi koszty pracy i w związku z powyższym nie będę mogła się zmieścić w cenie”, przyznając tym samym, że zaofiarowana cena jest niewiarygodna i że wykonanie zamówienia nie jest możliwe.

17 września po uzyskaniu tych wyjaśnień Zamawiający za najkorzystniejsze uznał oferty Pawła Pilawskiego, który zadanie nr 6 wykona za 176.472 zł, a zadanie nr 7 – za 78.300 zł. Umowy z nim gmina podpisała 8 października.

1 października dokonano wyboru najkorzystniejszych ofert na pozostałe zadania zimowego utrzymania dróg i chodników w mieście. Zadania nr 1 (centrum) i nr 5 (chodniki, także z tymi w Czerniawie i Orłowicach) powierzono W. Cholewińskiej, zadania nr 2 (okolice gondoli) i nr 3 (przedmieścia) – **ROBEN-owi**, a nr 4 (Czerniawa) – **Pawłowi Pilawskiemu** (po odrzuceniu oferty W. Cholewińskiej z tych samych powodów, z jakich odrzucano je przy zadaniach nr 6 i 7).

Umowy z wykonawcami podpisano 8 X br.

Opr. Adam Karolczuk

KALENDARZ WYBORCZY



Termin wykonania czynności wyborczej*)	Treść czynności wyborczej
1	2
do dnia 17 października 2014 r.	– podanie do publicznej wiadomości, w formie obwieszczenia, informacji o numerach i granicach obwodów głosowania oraz siedzibach obwodowych komisji wyborczych, w tym o siedzibach obwodowych komisji wyborczych właściwych dla głosowania korespondencyjnego i o lokalach przystosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych,
do godz. 24 ⁰⁰	– zgłaszanie kandydatów na członków obwodowych komisji wyborczych,
do dnia 22 października 2014 r.	– zgłaszanie gminnym komisjom wyborczym kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast
do dnia 24 października 2014 r.	– przyznanie przez Państwową Komisję Wyborczą jednolitych numerów listom tych komisji wyborczych, które zarejestrowały listy kandydatów co najmniej w połowie okręgów w wyborach do wszystkich sejmików województw
do dnia 26 października 2014 r.	– przyznanie przez komisarzy wyborczych, wykonujących zadania o charakterze ogólnowojejewódzkim, numerów listom tych komisji wyborczych, które zarejestrowały co najmniej jedną listę kandydatów w wyborach do sejmiku województwa i nie został im przyznany numer przez Państwową Komisję Wyborczą
do dnia 26 października 2014 r.	– przyznanie przez komisarzy wyborczych numerów listom tych komisji wyborczych, które zarejestrowały co najmniej jedną listę kandydatów w wyborach do rady powiatu i nie został im przyznany numer przez Państwową Komisję Wyborczą ani przez komisarzy wyborczych wykonujących zadania o charakterze ogólnowojejewódzkim,
	– powołanie przez gminną komisję wyborczą obwodowych komisji wyborczych,
	– sporządzenie spisów wyborców w urzędzie gminy,
	– zgłaszanie przez wyborców niepełnosprawnych zamiaru głosowania korespondencyjnego, w tym przy pomocy nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a
do dnia 27 października 2014 r.	– rozplakatowanie obwieszczeń:
	a) terytorialnych komisji wyborczych o zarejestrowanych listach kandydatów na radnych,
	b) gminnych komisji wyborczych o zarejestrowanych kandydatach na wójtów, burmistrzów i prezydentów miast
od dnia 1 listopada do dnia 14 listopada 2014 r. do godz. 24 ⁰⁰	– nieodpłatne rozpowszechnianie przygotowanych przez komitety wyborcze audycji wyborczych w programach publicznych nadawców radiowych i telewizyjnych
do dnia 7 listopada 2014 r.	– składanie wniosków o sporządzenie aktu pełnomocnictwa do głosowania
do dnia 11 listopada 2014 r.	– składanie przez wyborców wniosków o dopisanie ich do spisu wyborców w wybranym obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce ich stałego zamieszkania
w dniu 14 listopada 2014 r. o godz. 24 ⁰⁰	– zakończenie kampanii wyborczej
w dniu 15 listopada 2014 r.	– przekazanie przewodniczącym obwodowych komisji wyborczych spisów wyborców
w dniu 16 listopada 2014 r. godz. 7 ⁰⁰ –21 ⁰⁰	– głosowanie

*) Zgodnie z art. 9 § 2 i 3 Kodeksu wyborczego, jeżeli koniec terminu wykonania czynności określonej w Kodeksie wyborczym przypada na sobotę albo na dzień ustawowo wolny od pracy, termin upływa pierwszego dnia roboczego po tym dniu. Jeżeli Kodeks wyborczy nie stanowi inaczej, czynności wyborcze są wykonywane w godzinach urzędowania sądów, organów wyborczych i urzędów gmin.

Kronika policyjna



4 września komornik Sądu Rejonowego powiadomił dyżurnego lubańskiej komendy, że w trakcie egzekucji dokonywanej na terenie Świeradowa syn dłużnika uniemożliwia mu zajęcie pojazdu. Na miejscu policjanci ustalili również, że 44-letni mężczyzna, którego mienie miało być zajęte, wjechał celowo swoim pojazdem w samochód należący do komornika. Szkody, jakie powstały w wyniku tego działania, pokrzywdzony wycenił na ok. 10.000 zł. Podczas tego zdarzenia 21-letni syn dłużnika groził komornikowi pobiciem i pozbawieniem życia.

Obaj mężczyźni zostali zatrzymani w związku ze zniszczeniem mienia oraz groźbami karalnymi. Przypominamy, że za kierowanie gróźb, które wzbudzają uzasadnioną obawę ich spełnienia, jest przestępstwem zagrożonym karą do 2 lat pozbawienia wolności. Natomiast w tym przypadku za zniszczenie mienia grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

19 września ze Świeradowa napłynęło zgłoszenie, że przy jednym z lokali gastronomicznych mężczyzna zbiera datki na dzieci. Przybyli na miejsce policjanci nie zastali takiej osoby, dokonali jednak sprawdzenia wskazanego miejsca i rozpytali przechodniów, którzy potwierdzili, że rzeczywiście ktoś taki zbierał datki. Sprawdzone również przyległy teren, gdzie napotkano opisanego mężczyznę, który miał ze sobą puszkę na datki. Jak się okazało, mieszkaniec Jeleniej Góry zbierał w imieniu firmy z Legnicy pieniądze dla chorych dzieci na podstawie napisanego przez siebie zezwolenia. Policjanci sprawdzili, że firma, w imieniu której

kwestował, nie dokonuje takich zbiórek, a on sam przyznał, że zbierał pieniądze, bo ma problemy finansowe. W zabezpieczonej przez policjantów puszcze było tylko kilka drobnych monet.

Wobec mężczyzny skierowano wniosek o ukaranie do sądu za wykroczenie, za które grozi kara grzywny.

Policjanci apelują, abyśmy zaniechali nie ufali, bo każda zbiórka publiczna musi odbywać się zgodnie z prawem. Pozwolenie na taką zbiórkę udzielają: wójt, burmistrz lub prezydent, a także starosta, marszałek województwa i Minister Administracji i Cyfryzacji. Pozwolenie może być udzielone jedynie stowarzyszeniom i organizacjom posiadającym osobowość prawną (fundacjom, komitetom). Kwestujący powinien posiadać przy sobie legitymację z takimi informacjami jak: kolejny numer legitymacji, nazwę przeprowadzającego zbiórkę i jego adres, cel zbiórki publicznej, nazwę organu, który wydał pozwolenie, numer i datę wydanego pozwolenia, fotografię, imię, nazwisko i adres osoby przeprowadzającej zbiórkę. Puszek kwestarskie lub skarbonki muszą być tak zabezpieczone, aby ich otwarcie i wyjęcie zawartości było niemożliwe bez widocznego naruszenia zabezpieczenia. Ponadto muszą być one ponumerowane, zaopatrzone w nazwę i adres przeprowadzającego zbiórkę. Jeśli nie jesteśmy pewni co do osób przeprowadzających kwestę lub mamy co do nich jakiegokolwiek zastrzeżenia, mamy prawo zgłosić ten fakt na Policję.

Oficer Prasowy KPP w Lubaniu
nadkom. Dagmara Hołod

Zdrojowa - deptakowa



Fundusze Europejskie – dla rozwoju Dolnego Śląska

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Priorytetu 6 - „**Wykorzystanie i promocja potencjału turystycznego i kulturowego Dolnego Śląska**” („Turystyka i kultura”), Działanie 6.1 - „**Turystyka uzdrowiskowa**”. Całkowita wartość Projektu wynosi **5.173.422,08 zł**, w tym dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego - **3.350.746,80 zł**.



Na początku września miał miejsce kolejny, przewidziany przez umowę, odbiór cząstkowy robót budowlanych wchodzących w zakres przebudowy ul. Zdrojowej. Odbiorowi podlegało ponad 50 proc. zakresu zadania, jakie musi zrealizować wykonawca. W ramach odbioru rozliczano m.in. wykonanie stabilizacji betonowej, podbudowy betonowej, krawężników i obrzeży granitowych, nawierzchni jezdni z kostki granitowej oraz nawierzchni chodników z płyt i kostki granitowej, jak również okładzin granitowych murów oporowych i schodów. Do odbiorów zostało także zgłoszone wykonanie komory technicznej fontanny wraz z przyłączami oraz przewody zasilające i sterujące oświetleniem drogowym. Całość wykonanych prac została wyceniona na ponad 1,6 mln zł, co łącznie z pierwszym etapem robót daje sumę około 2,4 mln zł.

W najbliższym czasie kontynuowane będą roboty związane z układaniem nawierzchni chodników wzdłuż siedzib lokali handlowych i gastronomicznych zlokalizowanych przy

ul. Zdrojowej. Należy się spodziewać okresowych utrudnień w dostępie do lokali, gdyż charakter niektórych robót budowlanych nie pozwala na dopuszczenie ruchu pieszego w obrębie pracy sprzętu budowlanego. Dlatego też uprasza się właścicieli, dzierżawców oraz klientów przedmiotowych lokali o wyrozumiałość. Wykonawca deklaruje, iż przewidywane prace zostaną wykonane w możliwie najkrótszym okresie.

Kolejny okres rozliczeniowy, to dalsza kontynuacja robót nawierzchniowych na chodnikach oraz jezdni, a także prace montażowe związane z instalacją systemu poboru i odprowadzania wody mineralnej (poidelka), instalacja aparatury kontrolno-pomiarowej i sterującej na nowo budowanej fontannie wraz z robotami wykończeniowymi niecki oraz rozpoczęcie montażu słupów oświetleniowych wraz z oprawami i naświetlaczami RGB. Rozpocznie się również urządzanie terenów zieleni, a także montaż elementów małej architektury. (Opr. MP)

Wstrzeliły się na podium



12 września w Jaworze odbyły się IV MISTRZOSTWA STRZELECKIE POLICJANTÓW woj. dolnośląskiego zorganizowane pod patronatem Komendanta Wojewódzkiego Policji we Wrocławiu – nadinsp. Wojciecha Ołdyńskiego, poseł na Sejm RP – Elżbiety Witek, Marszałka Województwa Dolnośląskiego – Cezarego Przybylskiego, starosty jaworskiego – Stanisława Laskowskiego, burmistrza Jawora – Artura Urbańskiego oraz przewodniczącego ZW NSZZ Policjantów woj. dolnośląskiego – st. asp. Piotra Malona. W zawodach wzięło udział 39 drużyn Policji i Straży Pożarnej z województwa dolnośląskiego (24 drużyn policjantów, 14 drużyn policjantek i jedna drużyna Straży Pożarnej), w sumie 117 zawodników. W zawodach wzięły udział dwie drużyny z KPP w Lubaniu, a nasza drużyna policjantek w składzie: nadkom. Agata Sekuła, st. asp. Ewa Haber-Czerska i **st. sierż. Magdalena Harbul-Marcinkowska** (z prawej) – zajęły III miejsce i stanęły na podium. Podczas zawodów policjantki i policjanci mieli okazję wykazać się opanowaniem i umiejętnościami sprawnego, szybkiego i bezpiecznego posługiwania się bronią palną w różnych sytuacjach i warunkach. Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

O G Ł O S Z E N I E

Gmina Miejska Świeradów-Zdrój uprzejmie informuje, że 24 września br. została podjęta przez Radę Miasta uchwała nr LXV/316/2014 w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowe odprowadzenia ścieków, na mocy której ceny dostawy wody, odbioru ścieków i opłaty abonamentowej pozostają bez zmian.

Od 1 listopada br. do 31 października 2015 r. będą obowiązywać niżej wymienione stawki:

- za wodę - wszyscy odbiorcy - 4,05 zł/m³ + VAT,
- za ścieki - wszyscy odbiorcy - 4,56 zł/m³ + VAT,
- stała opłata abonamentowa miesięczna - 4,57 zł/odb.

Wprowadzono też nową stawkę za przyłączenie nieruchomości do urządzeń:

- wodociągowych - 150 zł + VAT,
- kanalizacyjnych - 150 zł + VAT.

SUDECKIE TRÓJMIASTO



17 września z okazji otwarcia Muzeum Zdrojowego zjechało do Świeradowa wielu gości, z marszałkiem województwa dolnośląskiego Cezarym Przybylskim na czele (siedzi dokładnie pośrodku), by zainicjować projekt pod nazwą SUBREGION SUDETY. Pod dokumentem podpisali się m.in. burmistrzowie: Świeradowa - Roland Marciniak, Szklarskiej Poręby - Grzegorz Sokoliński, oraz wiceburmistrz Karpacza Ryszard Rzepczyński. Odtąd samorządy mają działać wspólnie, łącząc w ten sposób wszystkie atrakcje regionu i prezentując je w formie wzbogaconej oferty turystyczno-uzdrowiskowej.

Z doświadczenia wiadomo, że minione dziesięciolecie raczej nie potwierdzały woli współpracy, nawet z częściowo „izerską” Szklarską Porębą, a co dopiero mówić o „karkonoskim” Karpaczu! I nadal niewiele z tego wyjdzie, jeśli nie zostanie usunięta podstawowa wada tego układu - brak publicznej komunikacji. Na niewiele się zdadzą deklaracje, wiary w podpisy, uściski dłoni i wizjonerskie projekty, jeśli świeradowski gość nadal będzie miał dwa połączenia na dobę ze Szklarską Porębą, a do Karpacza zmuszony będzie jeździć przez Jelenią Górę - z przesiadkami i uciążliwym czekaniem na połączenia. R. Marciniak zapewnia, że kwestia komunikacyjna stanie się strategicznym celem trójstronnych rozmów (a potem - oczywiście - działań), a my nie chcielibyśmy być złym prorokiem poddającym w niewiarę otwarcie się na prawdziwą współpracę władz samorządowych miast, zwłaszcza tych wpatrzonych bardziej w Śnieżkę i Szrenicę aniżeli w widniejący za mentalną mgłą Stóg Izerski.

Na razie cieszymy się naszą nową atrakcją - Muzeum Zdrojowym - otwartym w 260. rocznicę pierwszego ocembrowania źródeł „GÓRNYCH”, o szczegółach zaś napiszemy w następnym numerze. (aka)

DIAMENTOWE GODY

Z okazji 60 rocznicy pożycia małżeńskiego
Państwa BRONISŁAWY i FRANCISZKA CZECHÓW
najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia
z każdej wspólnie spędzonej chwili oraz ludzkiej życzliwości
składa Burmistrz Miasta Roland Marciniak
oraz Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Danuta Żyłkiewicz.

Pomóżmy Wojtusiowi!

Pracownicy Przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej przy ul. Zdrojowej 2, zwracają się z prośbą o pomoc dla małego Wojtusia, który ma poważną wadę serca, do leczenia której zalecana w jego stanie zdrowia jest szczepionka sześcioskładnikowa. Dzięki jej zastosowaniu chłopiec narażony jest na jedno tylko ukłucie, a nie na sześć. Szczepionka kosztuje aż 240 zł i nie jest, niestety, refundowana przez NFZ.

Pierwszą dawkę zasponsorowali Wojtusiowi właściciele Park Hotel SPA - Barbara i Wiesław Buczyńscy, za co im serdecznie dziękujemy. Wojtuś musi przyjąć jeszcze dwie dawki, stąd nasz apel o pomoc w sfinansowaniu tej szczepionki.

Wszystkich, którzy mogą pomóc, prosimy o kontakt pod nr tel. 75 78 20 745 lub osobiście w przychodni.





BIO-zasady

Od 3 października wydawane są pojemniki 240-litrowe na bioodpady dla wspólnot mieszkaniowych. Pojemniki będą rozwożone przez pracowników Urzędu Miasta.

Do czego one mają służyć? Podstawowa zasada jest bardzo prosta – jeśli masz jakiegokolwiek wątpliwości, czy odpad jest biodegradowalny, czy nie – nie wrzucaj! Druga kluczowa zasada – do pojemnika na bioodpady nie mogą trafiać zabrudzone nimi opakowania.

Pojemnik na bioodpady jest przeznaczony wyłącznie na ulegające biodegradacji odpady z terenów zieleni oraz odpady kuchenne i spożywcze. Oznacza to, że do pojemnika MOŻNA WRZUCAĆ resztki żywnościowe (zarówno surowe, jak i przetworzone), owoce i warzywa, ser, mięso i wędliny, skorupki jajek, fusy kawy i herbaty, pieczywo, ciasta, jak również zwiędłe kwiaty, skoszoną trawę, liście czy ziemię po przesadzaniu kwiatów.

NIE ZALECA SIĘ wlewać płynów (soków owocowych, mleka, jogurtów, olejów, zup) oraz wrzucania kości. Odpady spożywcze powinny mieć w miarę gęstą konsystencję. Zgodnie z przepisami pojemnik wypełniony odpadami płynnymi nie może być nimi wypełniony więcej niż w połowie. Odpady takie jak zupy należy odsączyć nad zlewem – gęsta pozostałość może trafić do pojemnika na bioodpady.

Olej należy zbierać w zupełnie oddzielnym pojemniku.

Do pojemników na bioodpady kategorycznie NIE MOŻNA WRZUCAĆ plastikowych opakowań, folii, szkła, puszek aluminiowych i metalowych, opakowań wielomateriałowych, baterii, dużych kawałków drewna, magazynów i gazet, powlekanego papieru. Jedno opakowanie foliowe psuje efekt kompostowania 200 kg odpadów.

**GODZINY OTWARCIA
PSZOK-u**

Od poniedziałku do piątku -
11⁰⁰-17⁰⁰

W soboty - 10⁰⁰-14⁰⁰.



Sektor I

1. ul. Adama Asnyka,
2. ul. Gen. Józefa Bema,
3. ul. Bolesława Chrobrego,
4. ul. Budowlanych,
5. ul. Fryderyka Chopina,
6. ul. Cicha,
7. ul. Cmentarna,
8. ul. Bronka Czecha,
9. ul. Jarosława Dąbrowskiego,
10. ul. Marii Dąbrowskiej,
11. ul. Dojazdowa,
12. ul. Gajowa,
13. ul. Wojciecha Głowackiego,
14. ul. Górską,
15. ul. Graniczna,
16. ul. Kazimierza Wielkiego,
17. ul. Jana Kilińskiego,
18. ul. Mikołaja Kopernika,
19. ul. Tadeusza Kościuszki,
20. ul. Krótka,
21. ul. Leśna,
22. ul. Majowa
23. ul. Heleny Marusarzówny,
24. ul. Adama Mickiewicza,
25. ul. Młodych Techników,
26. ul. Stanisława Moniuszki,
27. ul. Nad Basenem,
28. ul. Nad Potokiem,
29. ul. Polna,
30. ul. Bolesława Prusa,
31. ul. Słoneczna,
32. ul. Jana Sobieskiego,
33. ul. Spacerowa,
34. ul. Stokowa,
35. ul. Stroma,
36. ul. Strumykowa,
37. ul. Romualda Traugutta,
38. ul. Wczasowa,
39. ul. Willowa,
40. ul. Władysława Jagiełły,
41. ul. Wolna,
42. ul. Stanisława Wyspiańskiego,
43. ul. Zakopiańska,
44. ul. Zaułek,
45. ul. Zielona,
46. ul. Źródłana,
47. ul. Żwirki i Wigury,
48. ul. 11-go Listopada,
49. ul. Nadbrzeżna

Sektor II

1. ul. Boczna,
2. ul. Brzozowa,
3. ul. Dolna,
4. ul. Dworcowa,
5. ul. Dzika,
6. ul. Gołębia,
7. ul. Jaskółcza,
8. ul. Jastrzębia,
9. ul. Kolejowa,
10. ul. Kręta,
11. ul. Krucza,
12. ul. Lipowa,
13. ul. Mokra,
14. ul. Mysłowska,
15. ul. Orla,
16. ul. Osiedlowa,
17. ul. Pod Skarpą,
18. ul. Podgórna,
19. ul. Pszczela,
20. ul. Ratowników Górskich,
21. ul. Sępia,
22. ul. Sosnowa,
23. ul. Sowa,
24. ul. Stawowa,
25. ul. Sybiraków,
26. ul. Wiejska,
27. ul. Wilcza,
28. ul. Wiśniowa,
29. ul. Żabia,
30. ul. Grunwaldzka,

Sektor III

1. ul. Stefana Batorego,
2. ul. Kościelna,
3. ul. Marii Konopnickiej,
4. ul. Konstytucji 3 Maja,
5. ul. Elżby Orzeszkowej,
6. ul. Parkowa,
7. ul. Piastowska,
8. ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego,
9. ul. Henryka Sienkiewicza,
10. ul. Juliusza Słowackiego,
11. ul. Wąska,
12. ul. Widokowa,
13. ul. Kardynała Stefana Wyszyńskiego,
14. ul. Zamknięta,
15. ul. Zdrojowa,
16. ul. Stefana Żeromskiego,
17. ul. Marii Skłodowskiej-Curie,
18. ul. Korczaka.

Sektor IV

1. ul. Długa,
2. ul. Główna,
3. ul. Górzysta,
4. ul. Izerska,
5. ul. Klubowa,
6. ul. Lwówecka,
7. ul. Łukowa,
8. ul. Łowiecka,
9. ul. Młyńska,
10. ul. Modrzewiowa,
11. ul. Nadreczna,
12. ul. Rolnicza,
13. ul. Sanatoryjna,
14. ul. Sędziwa,
15. ul. Spadzista,
16. ul. Spokojna,
17. ul. Starowiejska,
18. ul. Strażacka,
19. ul. Szkolna,
20. ul. Wierzbowa,
21. ul. Zacisze,
22. ul. Sudecka

Oplatę za zagospodarowanie odpadów komunalnych należy wносить bez wezwania (nie będą wystawiane żadne decyzje, faktury itp.) na rachunek własny Gminy o numerze:

BZWBK 1 O/Świeradów - 84 1090 1997 0000 0001 1109 8505

do 15 każdego miesiąca. W tytule przelewu należy podać: imię nazwisko oraz adres nieruchomości, której wpłata dotyczy; okres, za który opłacamy odbiór śmieci (miesiąc lub kilka miesięcy).

Harmonogram odbioru odpadów komunalnych PAŹDZIERNIK/LISTOPAD

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
sektor I 13	sektor II i III 14	sektor I, II, III, IV 15	sektor I, II, III, IV 16	sektor III i IV 17
sektor I 20	sektor II i III 21	sektor I, II, III, IV 22	sektor I, II, III, IV 23	sektor III i IV 24
sektor I 27	sektor II i III 28	sektor I, II, III, IV 29	sektor I, II, III, IV 30	sektor III i IV 31
sektor I 3	sektor II i III 4	sektor I, II, III, IV 5	sektor I, II, III, IV 6	sektor III i IV 7
sektor I i II i III 10	11	sektor I, II, III, IV 12	sektor I, II, III, IV 13	sektor III i IV 14

Odpady niesegregowane (zmieszane)

Papier i tektura, tworzywa sztuczne, metal oraz opakowania wielomateriałowe

Szkło bezbarwne i kolorowe

Odpady biodegradowalne, w tym odpady zielone

Odpady higieniczne, trwale zanieczyszczone opakowania

Popiół

UM wykazuje

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta zostały wywieszone wykazy - na okres 21 dni - do wglądu w godzinach pracy urzędu:

➔ 8 października - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanych oznaczonych geodezyjnie jako działki

- nr 83/1, am. 9, obr. IV, o pow. 59 m², przy ul. Zdrojowej,
- nr 23/3, am. 1, obr. VI, o pow. 272 m², przy ul. Bema
- z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległych.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanych przy ul. Pszczelej, oznaczonych geodezyjnie jako działki

- nr 38/1, am. 13, obr. VI, o pow. 231 m²
- nr 40/1, am. 13, obr. VI, o pow. 122 m²

- z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanej przy ul. 11. Listopada, oznaczonych geodezyjnie jako działki

- nr 43/1, am. 10, obr. IV, o pow. 703 m²

- z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania - skarpa.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, części nieruchomości niezabudowanej przy ul. Sienkiewicza, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 5/14, am. 6, obr. IV, o pow. 27 m²

- z przeznaczeniem na poprawę zagospodarowania nieruchomości przyległej.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanej przy ul. Budowlanych, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 52/4, am. 5, obr. VI, o pow. 935 m²

- z przeznaczeniem na tereny zieleni i rekreacji.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie przetargu nieograniczonego, lokalu mieszkalnego nr 8 o pow. 9,45 m² przy ul. Stokowej 1, wraz z oddaniem w użytkowanie wiczyste ułamkowej części działki

- nr 7/5, am. 5, obr. VI.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, nieruchomości niezabudowanej przy ul. Nadbrzeżnej, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 34, am. 13, obr. VI, o pow. 649 m²

- z przeznaczeniem na ogród przydomowy.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do wydzierżawienia, w trybie bezprzetargowym, części nieruchomości niezabudowanej przy ul. Głównej, oznaczonej geodezyjnie jako działka

- nr 4, am. 4, obr. III, o pow. 596 m²

- z przeznaczeniem na ogród przydomowy.

➔ 15 października - w sprawie wyznaczenia do sprzedaży, w trybie przetargu nieograniczonego ustnego, nieruchomości zabudowanej budynkiem użytkowym przy ul. J. Piłsudskiego 13, na działce

- nr 14/1, am. 8, obr. IV, o pow. 85 m². (opr. aka)

- 5 - Wioletta Urbańczyk
- 6 - Michał Brutkowski
- 7 - Lubomir Leszczyński
- 8 - Magdalena Olszewska
- 9 - Bartosz Kijewski
- 10 - Urszula Romanowicz
- 11 - Teresa Fierkowicz
- 12 - Tadeusz Aficki
- 13 - Piotr Bigus
- 14 - Antoni Zwierzyński
- 15 - Aziz Joya

KWW Nasza Wspólna Sprawa Świeradów-Czerniawa
Pełnomocnik - Ewa Stebułkowska

- 1 - Katarzyna Harbul-Bała
- 2 - Tomasz Głuc
- 3 - Tomasz Przybylski
- 4 - Dariusz Kasprzak
- 5 - Barbara Popiół
- 6 - Stanisław Zalewski
- 7 - Szymon Przystupa
- 8 - Andrzej Żołnierok

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój ogłasza pierwszy nieograniczony przetarg ustny na zbycie prawa własności nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. Prusa 1 w Świeradowie-Zdroju.

Cena wywoławcza nieruchomości: 753.000 zł. Wadium w wysokości 75.300 zł należy przelać na rachunek bankowy Gminy Miejskiej Świeradów-Zdrój prowadzony w Banku Zachodnim WBK S.A. 1 Oddział w Świeradowie-Zdroju nr 48 1090 1997 0000 0001 1109 8571 najpóźniej do dnia 26.11.2014 r. Za zgodną z terminem podanym w ogłoszeniu ustala się datę uznania konta Urzędu Miasta.

Przetarg odbędzie się 2 grudnia (wtorek) o godz. 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta, II p., pok. 24a.

Opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa o pow. 1.554 m² zabudowana budynkiem mieszkalnym w zabudowie wolnostojącej o powierzchni całkowitej 642,41 m², na działce oznaczonej geodezyjnie **nr 11/1, am. 7, obr. IV**. Stan techniczny budynku zadowalający. Nieruchomość położona w strefie centralnej miasta. Teren działki niezagospodarowany i nieurządzony. Teren utrzymywany częściowo jako „parking przydomowy”, częściowo jako teren zieleni. Działka o kształcie figury foremnej, położona na skłonie. Dojazd do nieruchomości drogą o nawierzchni gruntowej (ul. Prusa). Lokalizację (położenie) dla funkcji uznaje się za bardzo dobrą. Teren uzbrojony w infrastrukturę techniczną: sieć energetyczną, gazową, wodną i kanalizacyjną do zbiornika bezodpływowego (szambo).

Zgodnie z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Świeradów-Zdrój są to tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej wskazanej do zmiany funkcji na rzecz zabudowy pensjonatowej.

Dla nieruchomości urządzona jest księga wieczysta nr JG1S/00014760/2 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Lubaniu, IX Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Lwówku Śląskim.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami i Zagospodarowania Przestrzennego UM, pok. nr 2 (parter), tel. 75 78 17 297, 75 78 16 489, um@swieradowzdroj.pl, www.swieradowzdroj.pl

- 9 - Ewa Stebułkowska
- 10 - Halina Świątkiewicz
- 11 - Dorota Tomaszewska
- 12 - Piotr Samulski
- 13 - Krystyna Liber
- 14 - Agnieszka Ogonowska

KWW Mieszkańcy są Ważni
Pełnomocnik - Michał Szwarz

- 1 - Krystyna Leśniewska
- 3 - Antoni Staszulonek
- 4 - Maciej Górski
- 5 - Paweł Mandziej
- 6 - Kamila Pytlakowska
- 7 - Marianna Marek
- 8 - Mieczysław Szwarz
- 9 - Piotr Suś
- 11 - Dariusz Tarnawski
- 12 - Michał Podhorodecki

KWW PSL
Pełnomocnik - Józef Czeżajluk

- 1 - Wacław Chwaszcz
- 3 - Małgorzata Osińska
- 4 - Marian Stachurski
- 5 - Józef Czeżajluk
- 10 - Barbara Ozga

KWW Czerniawa dla Mieszkańców
Pełnomocnik - Mariusz Koziół
13 - Mirosława Pręczewska-Walczak
15 - Mariusz Koziół

KWW Promocja i Turystyka
Pełnomocnik - Jan Piotrowski
6 - Halina Wojciechowska

Do rady powiatu lubańskiego wybieramy 17 radnych. Miasto Świeradów-Zdrój wraz z miastem i gminą Leśna oraz

gminą Platerówka tworzy okręg wyborczy nr 1, w którym do obsadzenia jest 5 mandatów. Do czasu oddania gazety do druku otrzymaliśmy listy następujących komitetów:

KWW Obywatelski Komitet Wyborców Powiat 2014
Pełnomocnik - Ryszard Hurij
1 - Edward Smusz - Leśna
2 - Małgorzata Gettner - Świeradów
3 - Marta Senkowska - Leśna
4 - Dorota Marek - Świeradów
5 - Iwona Korzeniowska-Wojas - Świeradów
6 - Barbara Polańska - Świeradów
7 - Adam Jaworowicz - Leśna
8 - Władysław Oskierko - Pobiedna
9 - Józef Strzałkowski - Przylasek
10 - Helena Mokrzycka - Leśna

KWW Samorządy Miast i Gmin w Radzie Powiatu
Pełnomocnik - Jarosław Obrębski
1 - Przemysław Markiewicz - Miłoszów
2 - Edward Niski - Zalipie (Platerówka)
3 - Zbigniew Maroń - Świeradów
4 - Kazimierz Kwitowski - Leśna
5 - Bogumiła Grubizna - Leśna
6 - Alicja Szczęsna - Leśna
7 - Krystyna Stanuch - Leśna
8 - Krystyna Rypicz - Pobiedna
9 - Zbigniew Sołtys - Pobiedna
10 - Artur Fabijański - Leśna

KWW Platforma Obywatelska
Pełnomocnik - Czesław Rutana
1 - Jolanta Chojnacka - Grabiszyce Dolne
2 - Jerzy Drzygiel - Włosień
3 - Daria Pieczyńska - Leśna
4 - Inga Sobucka - Zacisze
5 - Marcin Igielski - Leśna

(opr. aka)



7 października upłynął termin zgłaszania kandydatów na radnych do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich. Do Rady Miasta Świeradów-Zdrój 47 kandydatów (o 4 mniej niż przed czterema laty) zostało zgłoszonych przez 6 komitetów (numery przy nazwiskach oznaczają numery okręgów, z jakich kandydaci startują). W Świeradowie wybieramy 15 radnych.

Komitet Wyborczy Wyborców Konkretne i Realnie

Pełnomocnik - Roksana Marciniak

- 1 - Artur Kotlarek
- 2 - Aleksandra Kasprzak
- 3 - Szczepan Wojas
- 4 - Janina Czaplińska

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA NIERUCHOMOŚCI:

- zarządzanie i administrowanie nieruchomościami
- rejestrowanie i reprezentowanie Wspólnot Mieszkaniowych
- bezpłatne doradztwo dla Wspólnot Mieszkaniowych

Firma specjalizuje się w zarządzaniu i administrowaniu nieruchomościami Wspólnot Mieszkaniowych. Duże doświadczenie, profesjonalizm, stosowanie wysokich standardów i skuteczności w działaniu sprawiając, że jest odpowiednim partnerem w działaniu.



Ryszard Świder
NIERUCHOMOŚCI & BHP

tel. 500 709 689

Licencja zawodowa Zarządcy Nieruchomości nr 14382

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA BOTOX KWAS HIALURONOWY



ZABIEGI WYKONUJE DOŚWIADCZONY LEKARZ Z UPRAWNIENIAMI, MATERIAŁAMI CERTYFIKOWANYMI.
INFORMACJA I REJESTRACJA:

534 355 555
ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNĄ
KONSULTACJĘ LEKARSKĄ



Muzyka potrzebą narodów

Tytułowym zawołaniem Ludwiga van Beethovena bez większej przesady można podsumować kolejną edycję Festiwalu Muzyki Dawnej w Świeradowie-Zdroju. Już po raz 21. Ryszard Dominik Dembiński podjął się organizacji takiej imprezy. Tegoroczny festiwal różnił się jednak od poprzednich edycji. Po raz pierwszy odbyła się tzw. msza przedfestiwalowa oprawiona przez „Aulos Ensemble” z Białegostoku.

— To nowość, która, mam nadzieję, zmieni się w tradycję — mówi organizator. — A wszystko dzięki gościnności i nieocenionej pomocy ks. Franciszka Molskiego.

Przez trzy dni w Świeradowie można było usłyszeć muzykę epoki średniowiecza, renesansu, baroku oraz ludową. Prezentowały się nie tylko profesjonalne grupy, ale i te najmłodsze, dopiero zaczynające swą „przygodę” z muzyką dawną.

miał, czemu chcę z nimi śpiewać takie dziwne rzeczy — dodaje ze śmiechem.

Z serca — niech znowu do serc powraca — to znów Beethoven.

Wydawać by się mogło, iż muzyka dawna nie jest łatwa w odbiorze, a zainteresowanie nią nieustannie maleje. XXI Festiwal Muzyki Dawnej udowodnił, że tak nie jest.

— W tym roku publiczność mnie zaskoczyła — przyznaje D. Dembiński. — Na każdym koncercie było bardzo dużo ludzi, większość z nich nie odpuszczała żadnego występu.

Różnorodność publiczności rzuciła się w oczy: byli ludzie starsi, młodszy, Polacy, obcokrajowcy, a także (co chyba najbardziej cieszy) dzieci i młodzież.

— Myślę, że nasi znajomi przychodzą na koncerty nie tylko po to, by nas posłuchać, ale też dlatego, że lubią taką muzykę lub chcą ją poznać — twierdzi Sara Kotlarek, członkini



Instrumentalistka z „Aulos”.



„Młodszy brat” Rocal Fuzy - zespół Tiboryus ze Świeradowa podczas koncertu otwarcia w Park Hotelu. Dział od lutego 2012 r., uczestnik wielu przeglądów, m.in. w Jeleniej Górze, Krzeszowie, Zittau, Kaliszu, Gołuchowie. Od lewej: Mateusz Podkomorzy, Jakub Stroński, Kasia Salawa, Kasia Kudyba i Sara Kotlarek.

— Taki festiwal to bardzo fajne doświadczenie — mówi Agnieszka Banach, kierowniczk



Stare instrumenty są inspirujące.

ka zespołu „Totus Musicus” z MDK w Świdnicy. — Szczególnie podobał nam się występ zespołu „Aulos”. Myślę, że dzieci potrzebowały tego typu zachęty, zobaczyły, że muzyką można się bawić. I może zrozu-



zespołu „Tiboryus” ze Świeradowa.

Taki rodzaj muzyki jest trudny do odtworzenia, nie wystarczy jedynie dobra technika gry, śpiewu, tańca, piękne stroje.

— Najważniejsze są emocje — opowiada Monika Horodek z „Aulos Ensemble”. — Trzeba je przekazać odbiorcom. To ciężkie zadanie, ale wykonalne. Muzyk ma największą satysfakcję, gdy zobaczy, że trafił do serc pu-

bliczności.

Tegoroczny repertuar festiwalu wyzwolił szereg emocji: od płaczu, poprzez refleksję do radości i śmiechu.

— To najlepsze muzyczne wydarzenie w Świeradowie — bez wahania przyznaje Teresa Dragunowicz.

Martyna Aleksiejuk



Ozdobą festiwalu były występy uczestników w barwnych strojach z różnych epok, w których grali, śpiewali i tańczyli.



Czekanie na pięćdziesiątkę

26 i 27 września hala spacerowa Domu Zdrojowego rozbrzmiewała dźwiękami różnych instrumentów — to muzycy w mundurach prezentowali swój kunszt w 49. Konkursie Muzyków Kameralistów Wojska Polskiego. Co tu kryć — nawet pełne wirtuozerii wykonania utworów solo, w duetach, tercetach, kwartetach czy kwintetach,

a nawet septetach, tłumów ani nie przyciągają, ani nie porywają, jak nie przymierzając — wojskowe orkiestry reprezentacyjne. Tu trzeba jednak było lekkiego wyrobienia muzycznego, wspartego niekiedy determinacją, gdy ze sceny płynęły dźwięki utworów Poulenca,

dokończenie obok ➔



Ksylofon — grę na tym instrumencie właściwie możemy podziwiać już tylko na wojskowych przeglądach, bo — trawestując mistrza — było ksylofonistów niewiele.



„Błękitna rapsodia” — solo na trąbkę z akompaniamentem fortepianu.





TOM-TOMS - wyczarowujący rytm klaskaniem i bębniem po stole.

Scheidta, Ropartza, Ptyora czy Rabauda. Pół biedy, gdy instrumentalisci brali na warsztat transkrypcje dobrze przyswajalnych dzieł Bacha, Telemana, Kurpińskiego, Rossiniego czy Verdiego. Nie muszę dodawać, że najlepiej prezentowały się jazzowe standardy Berlina, Gershwin, Ellingtona czy Carmichaela, których na gali sobotniej było najwięcej i to one utrzymywały właściwy klimat muzyczny w hali.

Moim bohaterem wieczoru w koncercie laureatów był kpr. Dawid Głogowski z Orkiestry Wojskowej w Szczecinie, który trąbką na kwadrans zaczarował widownię. Niemal wszyscy, nawet muzyczni dyletanci, znają „Błękitną Rapsodię” Gershwin, zaczynając się słynnym kłametowym solowym wstępem, podchwyconym następnie przez orkiestrę. Owego sobotniego wieczoru za orkiestrę musiał wystarczyć akompaniament fortepianowy, a mimo to trębaczowi udało się wyczarować iluzję – że on też gra z orkiestrą. Tu nie wystarcza kunszt transkrypcyjny, trzeba jeszcze do tego talentu wykonawcy i D. Głogowski udowodnił, że talent ma (a także błysk i pazur). Całkowicie zasłużony występ w finale, po którym hala jeszcze długo jarzyła się błękitnym blaskiem.

Niebanalny z kolei okazał się krótki występ kwartetu klarinetowego z Torunia, który „w strojach z epoki” w feerii zmieniających się światła zagrał na tle multimedialnego pokazu, w którym architektura Torunia przeplatała się z obrazkami z kosmosu. Ciekawostką był też wyklaskany i wystukany na stołowym blacie występ sekstetu TOM-TOMS z Orkiestry Reprezentacyjnej WP, któremu przyznano tytuł najlepszego zespołu perkusyjnego.

Duży baner rzucający się w oczy z liczbą 49. kierował myśli widzów, a pewnie i uczestników, bo przecież wszyscy oni grają w orkiestrach, ku pięćdziesiątej edycji festiwalu za rok. Zapowiedziano ten jubileusz oficjalnie i uroczyście, co oznacza, że za rok będzie się działo, oj, będzie! (aka)

Zdjęcia Tomasz Chmielowiec

Dzień latających żab



4 października na boisku MZS spotkało się 28 uczestników XVII Miejskiego Święta Latawca „Żabie Loty”, którzy przy wsparciu rodziców, krewnych próbowało zdominować niebo nad boiskami szkolnymi. Jury w składzie: Grażyna Kasprzak, Anna Żołnierek i Stanisław Łojko - oceniało wygląd, technikę wykonania, logo żabki oraz długość i wysokość lotu, aby na zakończenie imprezy wręczyć puchary i nagrody ufundowane ze środków Urzędu Miasta.

Najwyższe lokaty przypadły Krzysiovi Pasierbowi, Kasi, Zosi i Marysi Salawom, Oliwii Osińskiej, Aurelii Wasilczenko, Szymonowi Gruszeckiemu, oraz Mateuszowi i Justynie Rozumom. Nagrodę publiczności otrzymał dwuletni Szymon Adam.

Organizatorzy dziękują rodzicom i dzieciom za udział w zabawie i zapraszają do udziału w przyszłorocznej edycji, którą planujemy przeprowadzić na łące parkingu po dawnym Markocie, gdzie według ekspertów tam wieją najlepsze wiatry. (TF)

W ramach obchodów Światowego Dnia Seniora Oddział Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jeleniej Górze kolejny raz zorganizował imprezę pod nazwą „Senioralia”. To jedyna tego typu impreza w Polsce. Rozpoczęła się 1 października barwną paradą seniorów, z orszakiem konnym na przedzie. Poprowadził go - wspaniale prezentujący się na koniu - szef oddziału Stanisław Dziedzic. Rozśpiewany korowód przeszedł ulicami miasta do Placu Ratuszowego, gdzie prezydent Marcin Zawila przekazał seniorom klucze do miasta.

A potem był czas na występy zespołów artystycznych, które rozpoczął ubiegłoroczny laureat przeglądu, bardzo znany w Świeradowie, zespół „Podgórzanie” z Mroczkowic i Kamienia. Porwał on do śpiewu i tańca wielu zgromadzonych na rynku jeleniogórzan i licznie przybyłych mieszkańców innych miejscowości dolnośląskich. Zapanowała niepowtarzalna atmosfera radości, a kolorowe stroje i dekoracje świetnie wpisywały się w klimat zabawy.

Impreza przeniosła się później do sali widowiskowej Jeleniogórskiego Centrum Kultury, gdzie przez trzy dni z rzędu trwały przesłuchania III Dolnośląskiego Przeglądu Zespołowej Twórczości Amatorskiej. Ideą, jaka mu przyświeca, jest rozwijanie pasji twórczych wśród ludzi starszych. Do przesłuchań przystąpiło 26 zespołów (łącznie ok. 360 wykonawców) z całego Dolnego Śląska. Po raz pierwszy w konkursie wzięły udział świeradowianki z zespołu wokalnego koła emerytów „Syntonia”.

Finałowy koncert wieńczący obchody Światowego Dnia Seniorów odbył się 4 października w Filharmonii Dolnośląskiej. Na uroczystą galę licznie przybyli przedstawiciele kół terenowych, wśród nich kilkusobowa delegacja z naszego koła. Wszystkich uczestników i honorowych gości wraz z fundatorami nagród powitał i podsumowania imprezy dokonał S. Dziedzic. Pełniącą honorowy patronat, fundatorka głównej nagrody, posłanka Zofia Czernow pogratulowała organizatorom i złożyła życzenia dalszych sukcesów wszystkim uczestnikom przeglądu. Uznała ona jeleniogórskich seniorów za najbardziej aktywnych w Polsce.

Wreszcie nadszedł czas na oficjalne ogłoszenie wyników przeglądu. Profesjonalne jury za zwycięzców tegorocznego przeglądu uznało zespoły: wokalny „Agat” z Jeleniej Góry, folklorystyczny „Hosadyna od Lubina” oraz duet „Spoko-Spoko” z Kamiennej Góry.

Wielokrotnie nagradzani w różnych konkursach (ostatnio III miejsce w świeradowskim festiwalu Folk Fest) „Podgórzanie” znaleźli się wśród kilku wyróżnionych zespołów. Na zakończenie tej części uroczystości wystąpili laureaci głównych nagród wprowadzając publiczność w pogodny nastrój.

W sobotę 11 października 20 pa-nów i 7 pań stawilo się w kregielni, by rozegrać kolejną edycję turnieju o puchar burmistrza. Jak co roku od lat - walczone o rowery, co było wystarczającym bodźcem do morderczej rywalizacji. I rzeczywiście – w finale wszystkie rozstrzygnięcia miały miejsce w ostatniej kolejce rzutów; wśród panów na zwycięstwo i tytuł szansę miało aż czterech zawodników (takiej sytuacji w historii turnieju jeszcze nie było), a końcowy rezultat był wypadkową determinacji, nerwowości i... szczęścia.

W trakcie rozgrywek finałowej wiele wskazywało na to, że to Łukasz Swastek obroni tytuł i znów wyjedzie z kregielni rowerem, ale Dawid Kirkowski, dotąd zawsze drugi lub trzeci (sam stracił rachubę), nigdy zaś pierwszy, wykonał szczęśliwy „rzut na taśmę” i równie szczęśliwy wygrał turniej, zamieniając się z Łukaszem miejscami. Trzecie miejsce zajął Dawid Świerszczak, który przy odrobinę pewniejszej ręce mógł także wygrać.

Wśród pań wydawało się, że obrończyni tytułu Paulina Zakrzewska straci tytuł na rzecz Moniki Fijałkowskiej z Lwówka (wtedy rower po raz pierwszy od wielu lat opuściłby Świeradów), ale to jednak mistrzyni pokazała pazur i ostatnim rzutem zapewniła sobie zwycięstwo. Trzecie miejsce przypadło Annie Dziergowskiej, która zmieniła stojącą przed rokiem na tym stopniu podium siostrę Justynę.

Finałowa szóstka poza rowerami, ufundowanymi przez Urząd Miasta (który dołożył puchary i medale) i kregielnię (ta z kolei dorzuciła mnóstwo voucherów na grę), otrzymała zaproszenia do restauracji, wejściówki do świeradowskich atrakcji i karnety, a nagrody spon-



Zespół „Syntonia” (od lewej): Grażyna Kasprzak, Irena Kojpasz, Aleksandra Kasprzak, instruktor Aleksander Łoza, Małgorzata Iwasiuta, Łucja Szczepańska, Elżbieta Staniewska, Nina Czaplńska.

Po przerwie na lampkę szampana, ucztę duchową, przynoszącą chwilę ukojenia i wspomnień, zapewnił uczestnikom koncert „Piosenka jest dobra na wszystko”. Wykonawcami byli: solistka o elektryzującym głosie Karolina Maczek-Rynkowska (jedna z jurorek przeglądu), aktor jeleniogórskiego teatru i zarazem wokalista Tadeusz Wnuk oraz muzyki Filharmonii. Była to niebanalna dawka muzyki, mogliśmy bowiem usłyszeć piosenki z Kabaretu Starszych Panów, tanga Astora Piazzoli, songi Kurta Weilla i wiele innych ponadczasowych melodii.

Obchody Dnia Seniora zakończą się 18 października Balem Seniora w Hotelu „Merkury”. W nim także uczestniczyć będą świeradowscy seniorzy.

Donata Sienkiewicz



sorowali: Park Hotel, Tyrolska Chata, Route 66, Piwowar Lwówecki, La Gondola, Grota Solna SOLANA, Aquapark Interferie Sport Hotel, Szkoła Narciarsko-Snowboardowa IZER-SKI oraz Wyciąg Narciarski FLINS EXPRESS.

Organizatorom, a także wszystkim sponsorom składamy gorące podziękowania za wzorowe przygotowanie, przeprowadzenie i wsparcie turnieju, zwycięzcom zaś gratulujemy niezłomnej postawy w walce!

Adam Karolczuk



Cóż to był za festiwal!

13 września hala spacerowa rozbrzmiała muzyką w ramach I Festiwalu FOLKFEST Świeradów-Zdrój 2014. Na scenie wirowały barwne spódnice, zapaski i kaftany, a publiczność bawiła się w rytm tradycyjnych przyspiewek ludowych w tradycyjnej i nieco unowocześnionej wersji.

Miałem przyjemność być organizatorem tego wydarzenia wraz z Urzędem Miasta i muszę powiedzieć, że impreza była ze wszech miar udana. Do walki o zwycięstwo stanęło 15 zespołów (łącznie wystąpiło 205 osób): Podolanie z Czerwonej Wody, Rybniczanki z Rybnicy, Izerskie Śpiewaki ze Świeradowskiej Szkoły Podstawowej nr 2, Lubaniacy z Lubania, Marysieńki z Radostowa, Amati z Leśnej, Łużyczanki z Pobiednej, Smolnicznice z Leśnej, Izerskie Bogdanki z Mirska, Malwy z Włoszenia, Stokrotki i Kądziołka (oba z Lutonii koło Świdnicy), Podgórzanie z Mirska, Wojcieszowianki z Wojcieszowa oraz Chabry z Kwieciszowic.

Zespoły prezentowały po dwa utwory z własnego repertuaru, a trzecią piosenkę musiały ułożyć na temat naszego miasta. Świer-



Jury w składzie (od lewej): przewodnicząca Dorota Marek, Maciej Gałęski i Jan Plonder - oceniało zespoły surowo, ale sprawiedliwie.

grodzona przez Urząd Miasta - w przerwach między występami zespołów publiczność odpowiadała na pytania dotyczące naszego miasta i w nagrodę otrzymywała kubeczki z żabką Kwisią.

Piosenki, które zespoły ułożyły o naszym mieście, zostały nagrane i z pewnością będą udostępniane na stronie miasta.

Podziękowania kieruję do: Dolnośląskiego Stowarzyszenia „InicjART” - za współpracę i nagłośnienie festiwalu, Justyny Lesisz, przewodniczącej Rady Rodziców SP nr 2 - za udostępnienie namiotu, Tadeusza Baki i strażaków - za pomoc w składaniu i rozkładaniu namiotu, szczególnie zaś gorąco dziękuję Dorocie Marek - za świetną współpracę w organizowaniu całego wydarzenia.

Dziękuję wszystkim zespołom, które z bliska i z daleka przybyły na FOLKFEST. To piękne, że w naszym regionie kultywowane są tradycje ludowe i że pokolenia się integrują we wspólnej twórczości i działaniach folklorystycznych.

Zapraszam wszystkich za rok na II Festiwal Muzyki Folkowej i Ludowej FOLKFEST - **Piotr Bigus, dyrektor festiwalu.**



Podgórzanie od lat przyzwyczaili swych wielbicieli, że z wielkością festiwalu wracają z nagrodami - u nas zdobyli III m.

dów chwalono na wszystkie możliwe sposoby, ale przecież nasza miejscowość ma się czym pochwalić. Zespoły dwoiły się i troiły, aby wypaść jak najlepiej, prawie wszystkie zespoły prezentowały repertuar ludowy, a jeden się szczególnie wyróżnił - panowie z Amati zaintrygowali wszystkich wędrując wśród publiczności, grając na akordeonie i saksofonie; w ten sposób pojawił się folk na festiwalu.

Walczyć było o co, gdyż za pierwsze miejsce przyznana była nagroda w bonach o wartości 5.000 zł, za drugie 3.000 zł, a za trzecie 1.000 zł. To dzięki staraniom pomysłodawcy tej imprezy naszego burmistrza Rolanda Marciniaka można było przyznać tak atrakcyjne nagrody. Emocji było dużo zwłaszcza po ogłoszeniu wyników.

Jury obradowało w składzie: Dorota Marek - kierownik Referatu Promocji, Turystyki, Kultury i Sportu UM (przewodnicząca), Maciej



Widownia nasłuchiwała się tego dnia muzyki ludowej niemal na całoroczny zapas.



Bezapelacyjnym zwycięzcą festiwalu został zespół Smolnicznice z Leśnej. Z lewej - podczas brawurowego wykonania piosenki o polskim bigosie. Z prawej - tak cieszyli się z werdyktu ogłoszonego w Leopoldówce i z nagrody.



Amati nie tylko zagrało utwory w stylu folk, ale zeszło ze sceny, by zaprezentować publiczności swą wirtuozerię.

Gałęski - koordynator w biurze Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu Nysa, muzyk i członek zespołu folkowego Szyszak, Jan Plonder - Świeradowski doświadczony muzyk, który koncertował na całym świecie.



Jury miało trudny orzech do zgryzienia próbując wybrać najlepszych. Publiczność festiwalowa nie miała wątpliwości i lawiną głosów przyznała swoją nagrodę Izerskim Śpiewakom pod kierownictwem Elżbiety Karłowicz. Choć dziesięcioletnie dziewczynki bardzo się tremowały przed występem, pokazały, na co je stać, i to zachwyciło widownię. Specjalne wyróżnienie od Eurore-



Dorota Marek i Piotr Bigus wręczają uczestnikom dyplomy.



Izerskie Śpiewaki zaskarbiły sobie wdzięczność widowni i bezapelacyjnie wygrały plebiscyt publiczności. Piotr Bigus (z lewej) podliczył wszystkie głosy - co czwarty oddano na Śpiewaki.

FUNDACJA NA RZECZ ROZWOJU SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ ŚWIERADÓW-CZERNIAWA

"Czerniawa, jaka strawa?"

13 września odbyła się XI edycja konkursu kulinarnego „Czerniawa - jaka strawa”, zorganizowanego przez Fundację na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa”. Impreza po rocznej przerwie wróciła do Leopoldówki - X „Strawę” gościł Czarczi Młyn, ale szczupłość miejsca w połączeniu z niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi uświadomiły organizatorom, że w Czerniawie póki co lepszego miejsca niż Leopoldówka po prostu nie ma. W tym roku zadbane o dodatkowy dach nad głową – strażacy z OSP rozpięli namiot (a po imprezie sprawnie go zwinęli) używany przez Radę Rodziców przy Szkole Podstawowej nr 2.

Do konkursu profesjonalistów przystąpili: Biały Kamień, Izerska Chata, Czarny Potok, Bar u Bożeny, Świerkowa Karczma, Leopoldówka i cukiernia Józefa Drużgi. Zaprezentowano 13 dań, w tym 10 potraw, 2 ciasta i desery i jedna nalewka. Jury składające się również z profesjonalistów (wystawcy bardzo sobie tego życzyli) - Szymona Przysługi i Łukasza Łobiejki (szefa kuchni w lubelskim hotelu AGIT) - po rozsmakowaniu się we wszystkich daniach zdecydowało o następującej kolejności:

Potrawy: I – Biały Kamień za bulion z kaczki, II – Izerska Chata za pastrąg po izersku, III Świerkowa Karczma za halibut wędzony.

Ciasta: I – J. Drużga (po raz trzeci z rzędu) za tort wiśniowo-kawowy (z żabką), II Czarny Potok za naleśniki z bakaliami.

Nalewka pod nazwą „Słoneczny brzeg” z Leopoldówki wygrała (co było łatwe, bo nie miała konkurencji).

Amatorów było więcej, bo 11: Dagmara i Aleksandra Abramczyk, Piotr Bigus, Wiesława Bigus, Wanda Czeleń, Arkadiusz Gettner, Marta Korzeniowska, Jola Mitura, Bożena Ochramowicz, Agnieszka Ogonowska, Krystyna Piotrowska. Wystawili oni 19 dań (7 potraw, po 6 ciast i deserów oraz nalewek), a jury w składzie: Zdzisław Kuryło, Halina Dobrzeńska i Miśk Irena – spróbowawszy wszystkiego po trochu, nagrody rozdzieliło następująco:

Potrawy: I - Piotr Bigus za gulasz, II – Dagmara Abramczyk za udką glazurowane w miodzie z pyłkami ziemniaczanymi.

Ciasta i desery: I – Piotr Bigus za babkę z bogatym wnętrzem, II – W. Czeleń za szarlotkę, III – A. Abramczyk za sernik niebo w gębie.

Nalewki: I – A. Gettner za „Samo zdrowie”, II – P. Bigus za „Jesienne zdrowko”, III – Jolanta Mitura za nalewkę z pigwy.

Potrawy, ciasta i nalewki, które zdobyły pierwsze miejsca, dostaną automatycznie Certyfikat Potrawy Lokalnej „Świeradowski Smakolik”.

S. Przysługa i Ł. Łobiejko po wypełnieniu roli jurorów zaprosili gości na degustację zupy kartoflanki na podgrzybkach, a potem na pokaz kulinarny, w trakcie którego smażyli kurki na maśle. Warto wspomnieć, że pan Szymon zorganizował nagrody dla profesjonalnych kucharzy: kitle, zapaski i noże kuchenne, które ufundowała firma Bonduelle.



Irena Banaszkiewicz ważą zwycięskiego kozaka, a obok Olga Walczak unosi go triumfalnie do góry.



Łukasz i Szymon - jurorzy profesjonalni.



Rodzinna fotografia zwycięskich zespołów folklorystycznych.

Trochę w cieniu zmagani kulinarnych leniwie snuł się „nurt grzybowy”, co związane było z ogłoszeniem konkursu najbardziej okazały grzyb jadalny 2014. Nim jednak komisynie zważono najbardziej dorodne okazy, pogadankę grzybową wygłosiła Irena Banaszkiewicz z lubańskiego sanepidu, która jest klasyfikatorem grzybów w powiecie i wydaje zaświadczenia osobom zamierzającym je sprzedawać. Postępując się odpowiednimi planszami, sugestijnie eksponowała grzyby trujące, jadalne i niejadalne, omawiając ich cechy, a także zasady przechowywania i przygotowania.

Tu żadne kompetentne jury nie było potrzebne, liczyła się tylko waga. I tak pierwsze miejsce „wyważono” Oldze Walczak, która czerwonego kozaka o wadze 665 g znalazła na swojej posesji w Świeciu, w nagrodę odbierając radiomagnetofon. Drugie miejsce zajął Bogusz Gettner - swego borowika o wadze 618 g znalazł w lasie. Maja Gettner z kolei swego 527-gramowego borowika wyszukała na posesji – generalnie w koszu konkursowym dominowały borowiki.

Jako że organizatorzy festiwalu folkowego postanowili w Leopoldówce ogłosić werdykt i wręczyć nagrody najlepszym zespołom, impreza skrzyła się wszystkimi barwami tęczy, za sprawą barwnych strojów ludowych uczestników festiwalu. W przerwach między kolejnymi punktami programu na scenie wystąpiły zespoły Szyszak z Podgórzyńska i Łużyczanki, natomiast na zewnątrz co rusz ktoś z kapel uczestniczących w festiwalu jęła przygrywać zgromadzonej publiczności, znajdując od razu chętnych do tańca. Tę muzyczno-taneczną inicjatywę kontynuowano w trakcie zabawy ludowej, która trwała do późnych godzin wieczornych.

W trakcie imprezy prowadzona była sprzedaż losów w loteria fantowej, zorganizowanej przez mieszkańców na rzecz uczniów szkoły. Sprzedawcy wszystkich losy, a dochód wyniósł 550 zł.

Organizatorzy konkursu kulinarnego składają podziękowanie: Urzędowi Miasta – za nagrody i puchary, uczestnikom i jurorom, Irenie Banaszkiewicz - za

grzybowe pogadanki, Joli Miturze i Leopoldówce - za gościnę i wszelką pomoc organizacyjną, Radzie Rodziców z SP nr 2 – za nieodpłatne wypożyczenie namiotu, a strażakom z czerniawskiej OSP - za jego rozwinięcie i zwinienie.

Adam Karolczuk



Zwycięski tort „żabkowy” z cukierni Józefa Drużgi.



Kolejność niezmiennie jest taka sama - najpierw komisja (u góry), potem publiczność (poniżej).

POCZTÓWKA ZE ŚWIERADOWA

Fundacja na Rzecz Rozwoju Społeczności Lokalnej „Świeradów-Czerniawa” przedłuża czas składania zdjęć w ramach konkursu fotograficznego POCZTÓWKA ZE ŚWIERADOWA do końca listopada br.

Fotografie o wymiarze nie mniejszym niż 15 x 20 cm, jako pocztówki, powinny skłonić do odwiedzenia naszego miasta.

Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie.

Prezes Fundacji Małgorzata Gettner



Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach z pucharami i... uśmiechami.

Jesienią w naszym mieście ponad dachami chałup i w opłotkach unoszą się smakowite zapachy potraw, które później wędrują na konkurs kulinarny „Czerniawa, jaka strawa”. Tak właśnie było i tym razem. Wiem o tym dobrze, gdyż brałem udział w tym konkursie, i to z niemałym sukcesem. Mój gulasz jagnięcy z kaszą i grzybami leśnymi oraz „Czerniawianka - babka z bogatym wnętrzem” przypadły do gustu zarówno jury konkursowemu, jak i publiczności. Uzyskały pierwsze miejsca w swoich kategoriach i zostały wyróżnione zaszczytnym certyfikatem potrawy lokalnej „Świeradowski smakołyk”. I tak przy okazji tegorocznej edycji zastanawiałem się nad tym, co sprawia, że danie jest sukcesem kulinarnym czy też kompletną klapą.

Myślę, że jednym z najistotniejszych czynników (choć nie jedynym) jest jakość produktu, którego używamy. Właśnie, to „co” wkładamy do garnka, w dużej mierze decyduje o efekcie końcowym. Wielu ludzi z coraz większą świadomością szuka produktów dobrej jakości i o wysokich wartościach żywieniowych. Niestety, z wysoką jakością produktu wiąże się też jego wysoka cena. Czynnikiem ekonomicznym jest więc tym, który w największym stopniu decyduje o tym, co znajdzie się na naszym stole. Nie ma co ukrywać, że inaczej wygląda cena 7 zł za kilogram kurczaka w markecie, a inaczej 25 zł za kilogram kurczaka ekologicznego. Patrząc na cenę zdecydowanie wygrywa kurczak z marketu. Tylko że gdyby się przyjrzeć takiemu kurczakowi, to można by w nim znaleźć całą tablicę Mendelejewa. Same piersi ważą kilogram, a jeszcze gdyby zgasić światło, to okazałoby się, że kurczaczek świeci w ciemności... Tak, tu można się uśmiechnąć, ale też posmutnieć, bo nie każdego stać na to, aby kupować ekologiczne mięso, jajka od szczęśliwych kurek czy prawdziwe sery.

Czy można coś zrobić, aby uniknąć faszerowania swojego organizmu chemią, wypełniaczami, spulchniaczami i innymi śmieciami? Myślę, że tak. Potrzebujemy świadomie wybierać produkty, które stawiamy na stole. Niestety, będzie to wymagało od nas pewnego wysiłku, ba, jak tylko zaczniemy się rozglądać za zdrową żywnością, zobaczymy, że niełatwo jest ją znaleźć. Czy będzie nam się chciało szukać marchewki od rolnika, czy postawimy na marcheweczki ze sklepu czyściutkie, równiutkie, okrągłutkie - wszystko dzięki nawozom, na których widnieją trupia czaszka. No, chyba że ktoś ma luksus w postaci własnego ogródka... i tyra w nim, walcząc to z chwastami, to z gąsienicami, a to znów z nornicami. Czy komuś się jeszcze



Co do garnka włożyć?

chce? Czy to się w ogóle opłaca?

Wracając jednak do kuchni - myślę, że warto się trochę wysilić, aby na stole stało coś zdrowego. Warto urozmaicać dietę i spróbować czegoś nowego. Ja dzisiaj chciałbym zaproponować zdrową alternatywę dla wędlin. Dobrą wędlinę trudno znaleźć, a i portfel znacznie się odchudzi przy jej zakupie. Oto moja propozycja do kanapek, zamiast wędlin:

Pasta ze słonecznika i czerwonej papryki

Składniki: 300 gram ziaren słonecznika łuskanego, 3 duże papryki czerwone, 100 gram koncentratu pomidorowego, czubata łyżeczka curry, 6 łyżek oleju, łyżeczka soli, szczypta pieprzu, odrobina przegotowanej wody.

Wykonanie: Słonecznik zalewamy litrem ciepłej wody na minimum 3 godziny (można na noc). Paprykę pieczemy w mocno nagrzanym piekarniku przez pół godziny, aż poczerwieje, wtedy obieramy ją ze skóry. Wszystkie składniki wrzucamy do melaksera lub blendera i miksujemy do uzyskania gładkiej masy. Jeżeli masa jest bardzo gęsta, dolewamy przegotowanej wody, aby uzyskać konsystencję pozwalającą na swobodne rozsmarowywanie na chlebie (uważamy, by nie przeobrzyć z wodą!). Pastę przekładamy do słoików i smarujemy kanapki. Bez pasteryzowania może stać w lodówce przez tydzień.

Dla wszystkich pragnących osłodzić sobie jesienne wieczory czymś unikalnym i ekologicznym proponuję coś, co na pierwszy rzut oka jest niejadalne.

Babka z żółędziami

Składniki: 6 jaj, szklanka cukru, pół szklanki oleju, szklanka wody gazowanej, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, dwie i pół szklanki mąki, 5 łyżek kawy żółędziowej.

Wykonanie: Jajka ubić z cukrem dodać olej, wodę, proszek i mąkę. Ciasto podzielić na dwie części. Do jednej z nich dodać kawę żółędziową. Wylewać na przemian raz chochelkę ciasta jasnego raz ciemnego. Włożyć do nienagrzanego piekarnika i piec 45 minut w temperaturze 170 stopni. Po wyciągnięciu babkę polać lukrem żółędziowym.

Składniki lukru: 2 białka, 200 gram cukru pudru, sok z jednej cytryny, 3 łyżki kawy żółędziowej (w zależności od wielkości białek można dodać cukru, aby lukier był dość gęsty).

Uwaga - kawy żółędziowej, która zazwyczaj składa się w 98,5 proc. z prażonych żółędzi, z dodatkiem kardamonu, imbiru, cynamonu i goździków, należy szukać na stoiskach ze zdrową żywnością.

Kawa z żółędzi jest prozdrowotna. Nie zawiera kofeiny. Reguluje pracę układu pokarmowego. W dawnych czasach, gdy w Europie nie znano kawy z nasion kawowca, była bardzo popularna, a w naszej części Europy była pita całkiem niedawno.

Zachęcam do eksperymentowania w kuchni. Można spróbować zrobić coś z dyni lub z soczewicy. A może warto ugotować wielki garnek rosółu z wiejskiej kury, potem podzielić na porcje i zamrozić, gotując różne zupy na takim właśnie rosółku. Zapraszam wszystkich na moją stronę, gdzie znajdą Państwo inne pomysły na pasty do kanapek czy na babkę z bogatym wnętrzem.

Piotr Bigus

cynamonowachata.pl

Leśne skarby jesieni

Gdy na zewnątrz buro i ponuro, o wyjściu na spacer nawet nie chce nam się myśleć. Każdy marzy wtedy o ciepłym kocyku i kubku herbaty przed telewizorem. A może by tak zamiast spędzać czas pasywnie, postawimy na aktywny wypoczynek? Istnieje mnóstwo możliwości, a moja ulubiona to wypad na grzyby. Relaks, cisza, obcowanie z naturą, a przy okazji sposób na to, aby przy okazji spaceru zebrać sobie obiad. Wyobraźcie sobie ten sos ze świeżych podgrzybków, aromatyczna zupa z dodatkiem tymianku i świeżo przygotowanego makaronu.

Te i wiele innych dań według mnie zasługuje na to, aby wstać wcześniej rano, włożyć coś lekkiego i ruszyć na podbój okolicznych lasów.

Kiedy już jesteśmy z powrotem w domu,



12

a nasze zdobycze są już wyczyszczone, możemy zacząć gotowanie. Pamiętać należy, iż niektóre gatunki grzybów należy gotować przed spożyciem. Lecz istnieją też takie osobniki, jak kurki lub borowiki, które niesamowicie smakują jako dodatek do jajecznic. Moim ulubionym daniem jest prosta jajecznic z kurkami smażonymi na maśle z czosnkiem i pomidorami. Dzisiaj przepisy będą proste, ale bardzo smaczne i pozwalające poznać nam naturalny smak grzyba.



Aromatyczna zupa grzybowa

Składniki: Pół kg grzybów, cebula, 100 g makaronu (najlepiej przygotować samemu), 500 ml wywaru warzywnego, pół łyżeczki tymianku, 20 g masła (łyżeczka).

Sposób wykonania: W garnku rozgrzać masło, podsmażyć na złoty kolor cebulę pokrojoną w kostkę, a gdy ta delikatnie zmięknie - wrzucić pokrojone w średniej wielkości kawałki grzyby, smażyć przez 3-4 minut na średnim ogniu, następnie wlać bulion i gotować przez chwilę. Doprawić do smaku solą, pieprzem oraz tymiankiem. Podawać z makaronem.

Bruschetta z borowikami oraz serem pleśniowym

Składniki: 200 g borowików, cebula, ser pleśniowy np. Lazurowy błękitny (op. 200 g), bagietka, ćwierć kostki masła.

Sposób wykonania: Grzyby pociąć w kostkę, w garnku rozgrzać masło i wrzucić pokrojoną cebulę, dodać sól i pieprz. Gdy zmięknie, dodać borowiki i smażyć przez ok. 10 minut na średnim ogniu. Bagietkę pociąć na skośne kromki posmarować masłem. Na każdą kromkę włożyć trochę grzybów i położyć plaster sera (można użyć dowolnego, wedle upodobań). Włożyć na 5 minut do piekarnika rozgrzanego do temp. 190 stopni. Podawać jeszcze gorące. Smacznego.

Gabriel Szafranek

„WEKTOR”

MIRSK ul. Słowackiego 34

ROBOTY
ZIEMNE
ROBOTY
BUDOWLANE

Tel. **502 624 102**
Tel. **75 78 34 677**

www.wektormirsk.pl

PAŹDZIERNIK MIESIĄCEM REKREACJI

4 października przy przepięknej pogodzie rozegrano finałową edycję tegorocznego Bike Maratonu. Świeradów zapelniał się kolorowym tłumem rowerzystów, którzy przyjechali z całego kraju (wystarczyło rzucić okiem na tablice rejestracyjne). Miasteczko rowerowe rozlokowało się tym razem na ul. Wyszyńskiego, tam też ustawiono start i metę.

Pobiliśmy w tym roku absolutny rekord frekwencji, jako że liczba uczestników przekroczyła tysiąc i wyniosła 1078 (najwięcej było na inauguracji w Miękinii – prawie 2 tys., nasz wynik był lepszy od Poznania). Ba, nawet odliczywszy 37 rowerzystów, którzy do mety nie dojechali (w tym i Świeradowianie: Bartosz Błaszczuk nie ukończył mega, a Mateusz Popiół giga dystansu), otrzymamy ponad tysięczny wynik.



Wiesław Kania (z prawej) wraz z kolegą z grupy Mitsubishi - jedyny Świeradowianin, który ukończył mega.

Burmistrz miasta ufundował nagrody dla najlepszych Świeradowskich zawodników, którzy dojadą do mety (bez względu na pozycję): 100 zł za mini, 200 zł za mega i 300 zł za giga (od nas nikt nie dojechał, więc nagrodę wypłacono najstarszemu zawodnikowi z Jeleniej Góry). Można powiedzieć, że wysypu chętnych nie było – na trasy ruszyło raptem pięciu. To raczej stała tendencja, bo rok temu było ich czterech, a dwa lata – także pięciu. Czasy, gdy w szranki stawała dziesiątka naszych rowerzystów, chyba bezpowrotnie minęły. Do uczestnictwa w Bike Maratonie od lat nie kwapią się też panie ani młodzież, co dziwi niepomieranie, bo Izerski Rowerowy Raj i Kraina Singla mogłyby się bardziej wyeksponować.

Dystans mini (25 km) wygrał Patryk Adamczyk ze Skórzewa w czasie 1:01:20, który drugiego na mecie wyprzedził o 28, a trzeciego o 51 sekund. Wyjątkowo wysoko – na 14 miejscu – uplasowała się pierwsza kobieta: Aleksandra Podgórska z Bielawy miała czas gorszy o 6:28. Naszym najlepszym zawodnikiem był Paweł Mikołajczak – 156 lokata, blisko 28 min. za zwycięzcą. 363. był Zbigniew Szczecina ze stratą 52 minut. Ostatni na mecie (478 miejsce) był wolniejszy o 2 godz. 16 min.

Trasa mega liczyła 50 km. Wygrał Patryk Kaczmarczyk z Wrocławia z czasem 1:59:17, drugi na mecie był gorszy o 1:45, trzeci – 3:37. Pierwsza dama zanotowała 41. czas – 24 minuty za zwycięzcą. Wiesław Kania był 315 na mecie (1 godz. 18 minut straty) – dojechał jako jedyny Świeradowianin. Ostatnia na mecie rowerzystka przyjechała 3,5 godz. za liderem (482 miejsce).

Na pokonanie 73 km na trasie giga Piotr Kurczab z Ząbkowic Śl. potrzebował 3:13:12. Drugi na mecie miał 15 minut straty, trzeci – 17 minut. Pierwsza (i jedyna) pani - Jana Skrbkova z Liberca - przyjechała 1 godz. 46 min. za zwycięzcą i to wystarczyło na zajęcie 60. miejsca. Ostatni na mecie (82.) miał już stratę 5,5 godz.

Adam Karolczuk



Woda doprowadzona z wozu strażackiego pozwalała od razu umyć bolidy. Poniżej - wszystkie dzieciaki biorące udział w wyścigach dostały upominki.



5 października na starcie pierwszego biegu na Stóg Izerski 4F Run Świeradów-Zdrój stanęło ponad 400 osób. Blisko stu z nich wybrało krótszy, 2,5-kilometrowy dystans, do pokonania po ulicach miasta. Pozostali zdobyli Stóg Izerski, finiszując przy pięknej pogodzie przy górnej stacji kolei gondolowej.

Debiut biegu 4F Run Świeradów odbywał się przy wspaniałej pogodzie, która była fenomenalną ozdobą pięknej trasy. Do godz. 10³⁰ organizatorzy wydali wszystkie pakiety startowe, które zawierały m.in. profesjonalną koszulkę biegową firmy 4F - sponsora tytularnego imprezy. Punktualnie o 11⁰⁰ spod dolnej stacji gondoli SKI wyruszyli biegacze na 10 km, 5 minut później wystartowali zawodnicy na 2,5 kilometra. Po przebiegnięciu pętli w obrębie miasta ci z „ćwiartki” zakończyli bieg, pozostali pobiegli trasą asfaltową z odcinkiem szutrowym aż na Stóg Izerski, gdzie przy górnej stacji znajdowała się meta. Tam po odebraniu medali wszyscy zawodnicy zjechali gondolą na dolną stację, gdzie na terenie Ośrodka SKI&SUN byli poczęstowani posiłkiem regeneracyjnym.



U góry - zwycięzca Paweł Czapla z Gliwic, który wbiegł na Stóg w 41 minut. Powyżej - najlepsi Świeradowianie na podium: I - Mateusz Popiół, II - Andrzej Wojtukiewicz, III - Władysław Stettner.

Ogłoszenie i dekoracja zwycięzców rozpoczęła się o godz. 13⁴⁰. W biegu na 2,5 km najlepsza wśród kobiet była Anna Krzesiewicz ze Zgorzelca, a wśród mężczyzn Tomasz Nowakowski ze Szklarskiej Poręby. Natomiast w biegu na 10 km zwyciężyli Dominika Wiśniewska-Ulfik z Zabrze oraz Piotr Czapla z Gliwic (Śląsk górski!). W puli nagród znalazły się m.in. vouchery na wczasy zagraniczne, bon na zakupy, pobyty tygodniowe i weekendowe w hotelach SPA ufundowane przez członków Stowarzyszenia Kolej na Świeradów-Zdrój, którzy wspierali bieg zarówno organizacyjnie, jak również byli fundatorami nagród.

Warto dodać, iż organizator przygotował klasyfikację specjalną ze współczynnikiem wieku. W tej klasyfikacji każdy zawodnik, stosownie do swojego wieku, otrzymywał premię czasową według współczynnika opracowanego na podstawie blisko 30.000 wyników biegów w całej Polsce. Jest to próba ujednolicenia wyników wszystkich biegaczy, niwelując ich różnice wiekowe. Mamy nadzieję, że inicjatywa przypadnie do gustu biegaczom i będzie rozwijana i udoskonalana w kolejnych biegach.

Patronat honorowy nad imprezą objęli: Burmistrz Miasta Świeradów-Zdrój, Burmistrz Miasta Mirsk oraz Nadleśnictwo Świeradów.



Powyżej start na 10 km, u dołu - drużyna Świeradowskich Orłów.



Flins doszedł do celu



Rodzina Flinsa niemal w komplecie.

Podczas Gminnego Konkursu Latawca wręczono nagrody dla najlepszych piechurów biorących udział w „**Marszo-biegu z Flinsem Po Zdrowie**”. I miejsce zajęła Grażyna Dering, która uczestniczyła w 23 wycieczkach, II - Elżbieta Mitkiewicz (22 wycieczki), III - Bogumiła Franckiewicz (21).

W kategorii dzieci i młodzieży I miejsce „wymaszerował” sobie Dawid Jurczak - 10 wycieczek, II - Kacper Sawicz (9), III - Kacper Piwowarek (8).

Szczególne wyróżnienie i nagroda przypadły Kamelowi Zarębińskiemu, który wziął udział w 22 wycieczkach, z czego 9 prowadził samodzielnie w zastępstwie za mnie.

Teresa Fierkowicz



Przełaje indywidualnie...



23 września w Olszynie odbył się finał powiatowy uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych w Indywidualnych Biegach Przełajowych. Uczniowie świeradowskiego MZS osiągnęli wspaniały sukces i przywieźli ze sobą siedem medali. Mistrzostwo powiatu i złote medale w kategorii szkół podstawowych wywalczyli: **Michał Jabłonowski** (po raz trzeci z rzędu - fot. z lewej) wśród piątoklasistów na dystansie 700 m i **Gabriela Kubś** (z prawej) na tym samym dystansie wśród szóstkłasiaków.

Srebrny medal zdobyła Agata Szaniawska (kl. IV – 700 m), a z brązowymi medalami wrócili: Wiktoria Pazowska (kl. V – 700 m) i Szymon Chmielowiec (kl. VI – 1000 m). Ponadto wysokie miejsca zajęli: Wojciech Półtorak - piąte, i Aleksander Hryńko - szóste (kl. V).

W gronie gimnazjalistów wicemistrzem powiatu został Szymon Stachnik - kl. 2 na 1200 m, a Zuzanna Walszewska uplasowała się na trzecim miejscu - kl. 2 na 1000 m.

Poza tym Aleksander Sergiejczuk (kl. 2) uplasował się IV miejscu, a Laura Ozkul (kl. 3) – oboje na 1000 m. (MK)



...i w sztafetach

1 października Olszyna była także organizatorem zawodów szkolnych finału powiatowego w Sztafetowych Biegach Przełajowych, w których tradycyjnie brali udział uczniowie Miejskiego Zespołu Szkół w Świeradowie. Dziewczeta i chłopcy z gimnazjum zajęli trzecie miejsce. Uczennice miały do pokonania dystans 10 x 800 m i wystąpiły w składzie: Gabriela Kubś, Wiktoria Pazowska, Amelia Rostkowska, Alicja Jaskułowska, Agata Szaniawska, Ewelina Prusiewicz, Wiktoria Kolańska, Martyna Marszolik, Wiktoria Puchala i Joanna Michalak.

Chłopcy ze Szkoły Podstawowej zostali sklasyfikowani na IV miejscu w powiecie.

Uczniowie z gimnazjum rywalizowali na dystansie 10 x 1200 m (Szymon Stachnik, Michał Pająk, Daniel Olkowski, Aleksander Sergiejczuk, Mateusz Borgul, Jakub Żurawski, Filip Więskowicz, Patryk Sas, Michał Trzajna, Szymon Żarkowski). (MK)

„Kuratororka” wraca do nas

Tradycyjnie w ostatni weekend września odbywał się Jeleniogórski Rajd Dzieci i Młodzieży popularnie nazywany „Kuratororka”. Podczas tegorocznej czterdziestej jubileuszowej imprezy, organizowanej przez Zarząd PTSM i LOP w Jeleniej Górze, nie zabrakło członków SKKT PTTK „Świeradowskie Orły”. Trzy wielopozomowe drużyny w dniach 26-28. września wędrowały i poznawały atrakcje Gór i Pogórza Izerskiego, uczestniczyły w Astronomicznym Dniu w Izerskim Parku Ciemnego Nieba, a także wysłuchały w hali spacerowej koncertu finałowego 49. Konkursu Muzyków Kameralistów Wojska Polskiego.

Zakończenie rajdu, w którym uczestniczyły ważne osobistości naszego województwa i byłego powiatu jeleniogórskiego, odbyło się w Piechowicach, gdzie wszystko się zaczęło. Komandor Rajdu Zdzisław Gasz podsumował czterdziestolecie nagradzając zwycięzców tegorocznej imprezy, wśród których znaleźli się uczniowie naszego MZS. Najlepszą drużyną na trasie nr 3 był zespół A pod opieką Aleksandry Kuklik, zaś drugie miejsce zajął zespół B z opiekunem Adamem Palbowem.

Podsumowaniem uroczystości było przekazanie flagi rajdowej na ręce gospodarza przyszłorocznej imprezy, a jest nią świeradowski Miejski Zespół Szkół. Poprzednie i jedyne zakończenie „Kuratororki” odbyło się u nas w 1996 r. i po 18 latach mamy zaszczyt być współorganizatorem tak znanego i cenionego wydarzenia turystycznego.

Zapraszam wszystkie chętne osoby, instytucje które chcą zaangażować się w organizację XLI Jeleniogórskiego Rajdu Dzieci i Młodzieży „Świeradów-Zdrój 2015” do współpracy, bo razem możemy więcej!

Serdecznie dziękuję Aleksandrze Kuklik

KUP KARNET 30% TANIEJ

PROMOCJA

KARNET 2 DNIOWY	177 zł	123,90 zł
KARNET 3 DNIOWY	261 zł	182,70 zł
RODZINNY 2+1	255 zł	178,50 zł
RODZINNY 2+2	310 zł	217,00 zł
RODZINNY 2+3	377 zł	263,90 zł

SKISUN SZCZEGÓŁY: WWW.SKISUN.PL
swieradow-zdroj

i Adamowi Palbowowi (na zdjęciu z prawej) - za opiekę na drużynami, dzieciom i młodzieży - za wzorowe zachowanie i godne reprezentowanie nasze szkoły, a aktywnym

Członkom „Marszobiegu z Flinsem po zdrowie” - za doping na mecie i pierwszą deklarację pracy w sztabie organizacyjnym przyszłorocznego Rajdu. Teresa Fierkowicz



Profesjonalny serwis komputerowy

Szybki i tani dostęp do internetu bez limitów (także w Czerniawie).

Projektowanie i budowa sieci komputerowych.

Montujemy anteny telewizyjne TV-SAT, BVN-T, DVB.

Pogotowie komputerowe

Masz problem informatyczny? Zadzwoń!!!

InfoTom

Sprzedajemy komputery i akcesoria, doradzamy, pomagamy.

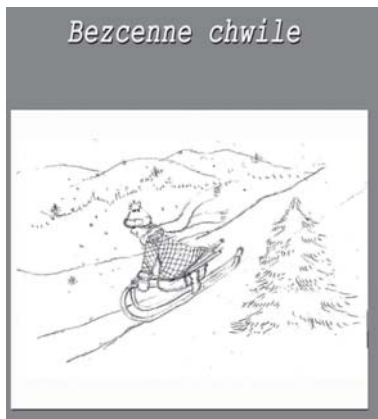
Tomek
502 258 253

Rafał
510 041 235



W książce pt. „**Na zachód od Odry**” **Teresa Głośnicka** zawarła - mieszkając już w Nowym Jorku - wspomnienia z dzieciństwa i lat szkolnych, które spędziła w Świeradowie. Po wakacyjnej przerwie prezentujemy - dzięki uprzejmości Autorki - kolejną część tej książki, zatytułowaną „**Bezcenne chwile**”.

Autorką rysunku do „Bezczennych chwil” (poniżej) jest Anna Pelczarska-Kowalczuk.



Świeradów-Zdrój miał doskonale wpisując się w górski krajobraz, uroczą i zadbaną stację kolejową. A jednocześnie końcówką w tym zakątku Polski. Stopniowo wzmagający się odgłos powoli nadjeżdżającego pociągu, jego rytmiczny stukot kół po torach i gwizd parowozu, jak głos natury ozdabiał ciszę i przypominał ludziom o porze dnia. Na peron gromadnie wysypywali się uprzejmi kuracjusze i wczasowicze z walizkami, buchała para z przetaczanej lokomotywy, ludzie rozpytywali o wskazówki na drogę do „Neptuna”, „Wadawa”, „Fortuny”, „Mimozy”. Lub czekali wypoczęci i ładnie ubrani w zatłoczonej poczekalni na pociąg do Jeleniej Góry i Lwówka Śląskiego, gdzie najczęściej brali przesiadki na dalszą powrotną podróż.

W taką właśnie trasę jeździł nasz zespół na konkursy tańców ludowych do „powiatu”. Po kupieniu biletów u pani Nagrodzkiej do przedziału wchodził bezpośrednio z zadaszonego peronu. Ówczesne wagony miały na bocznej ścianie kilka wąskich drzwi z okienkiem i zaraz po bokach dwie długie wyprofilowane ławki w przyjaznym naturalnym kolorze jasnego drewna, z lakierowanych listewek ściśle przylegających jedna do drugiej. Malowniczą trasą z widokami na Góry i Pogórze Izerskie oraz panoramę Karkonoszy, przez Mirsk - Gryfów Śląski - Lubomierz, fragmentami tak wolno, że kolega zerwał kwiatostan dzikiej czereśni i zapytał „Chcesz?”, po 2,5 godziny dojeżdżaliśmy do Lwówka Śląskiego odległego o 36 kilometrów!

A tutaj wszystko wyglądało inaczej — po pierwsze powiew ciepłego powietrza z niziny Bobru. I zaraz prawdziwy dworzec kolejowy z dwoma peronami, podziemnym przejściem i dworcową restauracją. Wzdłuż murów obronnych z XIII wieku lipowa aleja prowadziła nas do domu kultury. Polubiłam je od pierwszego wejrzenia! Więc kiedy w 7 klasie zostałam zaproszona przez Ewę Kozłowską na niedzielę do Lwówka, pojechałam z miłą chęcią. Jej rodzice tylko co przeprowadzili się tam, a my tęskniłyśmy za sobą.

Po obiedzie poszliśmy na Szkołę Górską, Ewa poprosiła, abym po drodze nie spoglądała w tył. W ten sposób w pełnej krasie po raz pierwszy zobaczyłam panoramę miasta na płaskim terenie. To było imponujące. Skupiona zabudowa dużej ilości czerwonych dachów, ciasno zwartych po środku, a rozluźniających swój pierścień na zewnątrz, aż po pojedyncze domy przy wylotowych trasach. A między nimi zielone plamy wiekowych drzew i strzeliste wieże, z daleka obiecujące bogactwo zabytków.

To wyglądało... rozsądnie i dostatnio. Po powrocie do domu zaczął się we mnie proces dojrzewania do odpowiedzi na pytanie: a gdzie będzie mój internet?

X X X

Letnią porą, przy otwartych drzwiach Hali Spacerowej lub z muszli koncertowej, muzyka symfoniczna w takt walców wiedeńskich płynęła przez park tworząc cudowną atmosferę uzdrowiska i prezent tylko dlatego, że jesteś tu i teraz. Poczucie piękna wzmagala roślinność tarasowego parku u stóp Domu Zdrojowego poprzecinanego alejkami: rozłożyste buki o jasnych, gładkich pniach błyszczące zielonymi i purpurowymi liśćmi, szkarłatne dęby, klony jaskrawym ogniem płonące jesienią od południowej strony, ciemne tuje i srebrne świerki, rozłożyste cisy o miękkich igłach i dorodnych karmionowych jagodach, ciemiste róże francuskie o niebiańskim zapachu... A na najwyższych kamiennych tarasach rzędy czerwonych głógów kulisto przycięte, równe jak malownicza gwardia przed pałacem królewskim.

Cudowny Dom Zdrojowy - majestatyczny ze względu na wielkość, a jednocześnie lekki za sprawą piękna mansardowych dachów, wysoko podciągniętej kształtnej wieży zegarowej, wykusy zwieńczonych wieżyczkami, mnogości okien, ażurowych drewnianymi tralkami balkonów, arkadowych kruzganków w dwóch murowanych wzniosłych budynkach, w jedną zgodną

całość zespolonych długą Halą Spacerową łagodnie łamiącą poziomy spadzistych szczytów i błyszczącą światłem szyb. Bezustannie nasycę me zmysły bogactwem najlepszych intencji i talentów zaklętych w swym wizerunku oraz każdym detalu, na pożytek ludziom. Uwielbiam jego architekturę, zapach, światło, kolory, akustykę — wszystko. Niedosiężny.

Pewnej zimy, na jasnej scenie przyciemnionej Hali Spacerowej, w czarnym stroju Nocy — obszernej muslinowej pelerynie migoczącej rozrzuconymi gwiazdami i srebrnej opasce na włosach, ozdobionej sierpem księżycy - recytowałam wiersz przed liczną publicznością... Przede mną, w dali, za ścianą okien chroniącą ciepło obszernego wnętrza, prószył śnieg w bezwietrzny wieczór, rozświetlony słabym blaskiem parkowych latarni. Liczne rośliny na tarasie, murki i ławki, okrywały chmury białego puchu, który leżąc już grubą warstwą na ziemi rozpraszał mrok iskrzącą poświatą... „Ja jestem noc, noc ciemna - otulam świat swym cieniem i niosę ludziom pracy sen, spokój, ukojenie...” Poczułam się częścią tej magii... Nazajutrz wiersz pochwilił szanowani w miasteczku panowie Chrzan i Dobrowolski.

Wiosną czekaliśmy w Świeradowie na kwitnienie rododendronów. Intensywnie wybarwione kielichy zebrane w dorodne grona obficie okrywały potężne krzewy zielonych, skórzastych liści, nasadzone licznymi grupami po całym centrum uzdrowiska. A w takiej kępie z dala jaśniały różne odmiany barw i odcieni: od białej i delikatnego różu, przez lilijowy fiolet, słoneczny pomarańcz, aż po czerwień, purpurę i rubin. Ich przekwitające płatki przynosiły do sypania dziewczynki mieszkające bliżej kościoła. A te z dalsza miały głównie polne i ogrodowe kwiaty. W moim koszyczku były same polne - poezja rozległych, pachnących łąk za domem podchodzących do lasu, przyciągała jak magnes fioletowymi dzwonkami, żółtymi jaskrami, śnieżnymi stokrotkami, amarantowymi firletkami... gdyby nie wystarczyło - pobocza torów kolejowych nie poskapiły purpurowych naparstnic i różowo-niebieskich łubinów. Zbierając kwiaty wśród traw odrzucałam na torowisko napotkane kamienie, co je ziemia nieustannie wypychała. Bo chciałam jeszcze pokatulać się z góry, jak dobrze obesznie rosa, omijając kolczaste dziewięciły, jeżeli je wcześniej zauważyłam.

Nie musiałam spieszyć się z powrotem do domu, widziałam go z góry jak na dłoni i byłam w zasięgu wołającego głosu mamy lub siostry. Pragnienie gasiłam źródłaną wodą pędzących obok strumieni... Tu była moja trampolina. Poniżej realny świat - dom, ogród i rzeka, muzyką - gładzące kury, cykanie koników polnych, świergot ptaków, szum Kwisy — na błękitnym niebie jakby nasze małe baranki i białe gąski, bezpiecznie zamknięte wieńcem gór porośniętych świerkami: szmaragdowych w słońcu, atramentowych w cieniu.

Na koronie wzniesień rozróżnialiśmy trzy szczyty nad miastem: Kwarc, Bocianie Gniazdo i Biały Kamień. Wszystkie nazwy różnią się od geograficznych, są typowo lokalne i zwyczajowo przyjęte. W przewodnikach znajduję się odpowiednio: Stóg Izerski, Zieleniec (Zajęcznik) i Sępia Góra. Patrzyłam na nie codziennie — to mi wystarczyło, choć nigdy tam nie doszłam. Góry czekały na mnie cierpliwie, aż zatęskniłam za nimi z oddali, odkryłam urodę turystyki pieszej i zapragnęłam zobaczyć którąś wiodącą szlaki w „moich” lasach, gdzie nasi przewodnicy — panowie Rakowski, Czyż, Wanatowicz, Kowalewski i Pless — niestrudzenie oprowadzali wycieczki.

Jak okiem sięgnąć, miasteczko otaczały góry porośnięte litym, zdrowym świerkiem, schodzącymi miejscami do zabudowań. W krainie tak bogatej w drewno, oczywiście, widać było jego wpływ na życie mieszkańców, głównie na obrzeżach miasteczka, w dolinie Kwisy, z jednej strony obudowanej szosą, z drugiej torowiskiem. Mężczyźni w zielonych mundurach prężnie wychodzili z nadleśnictwa i promieniście rozjeżdżali się terenowymi samochodami, ciężkie „tatyry” załadowane stosami potężnych kłód świerkowych przewiązanych łańcuchami opuszczały miasto, a każdej nocy lokomotywa mozołnie ciągnęła z tartaku długi skład wagonów. Przy wyjeździe na Szklarską Porębę szkółka leśna produkowała sadzonki, a na największej, stromej łące zwanej „pagietowska”, w wolnych chwilach pasło się stado koni pociągowych, które zwykle ciężko pracowały w lesie ściągając dłuższe ze zrębów. W stolarniach do późna paliło się światło i zza zamkniętych drzwi dobiegał odgłos pił, strugarek, szlifierek, frezarek...

Na słabych glebach uprawiano żyto, owies lub ziemniaki i jak to w górach, na pastwiskach pasło się jeszcze czerwone, mleczne bydło, owce oraz konie. Letnim widokiem zboczy były zgrabne kopki długimi rzędami znaczące pochyłość dwukrotnie koszonych łąk, czasami rozgraniczonych kamiennymi miedzami. Wówczas też konie stanowiły stały element miasteczka. Ujarmione ręką rolnika pracowały z nim na brązowo-zielonej wystawie stoku. Albo zaprzęgnięte przy furmankach i saniach, wybijaly podkutymi kopytami takt stępa lub klusa dyktowany przez woźnicę i przemieniany w taneczną melodię srebrnych dzwonek, gdy lekko sunęły płozy. Przemierzały główne i boczne uliczki rozwożąc węgiel, drzewo, mleko, zlewki, bagaż, pocztę... i ludzi.

Właśnie, skorzy do pomocy świeradowscy rolnicy — między innymi panowie Podhorodecki, Dec i Zaborowski — podwozili nam worki z pszenicą kupowane przez mamę na targu w Mirsku.

X X X

Budynek Szkoły Podstawowej dla klas 5-8 posiadał dużą salę gimnastyczną ze sceną i szerokim balkonem wokół ścian. Oczywiście, poza lekcjami wuefu sala z powodzeniem służyła organizowanym akademiom i zabawom karnawałowym. Na placu z tyłu budynku było małe boisko i tam biegaliśmy na przerwy i ćwiczenia. Powyżej szkoły, przy drodze przez las w kierunku basenu, na łagodnym zboczu trwała budowa stadionu sportowego i nasza klasa jeszcze zdążyła z niego skorzystać. Stanęliśmy na nowej płaszczyźnie wrażeń — nagle bardziej sprawni i dorośli na prawdziwej bieżni, murawie czy skoczni w dal. Już nie ci z udeptanego placu biegający w kółko od linii zaznaczonej patykami, ale ustawiający plotki na ponumerowanych torach, startujący z bloków, noszący oszczepy i taśmy do pomiarów. Ujrzałam rówieśników w nowym świetle, niektórzy byli całkiem podobni do tych sportowców w telewizji, z letnich igrzysk olimpijskich!

Formalna różnica między moją a dzisiejszą szkołą, to nauka przez 6 dni w tygodniu i nasza regularna 15-minutowa przerwa lekcyjna, pozwalająca nauczycielom przejść między budynkami w razie potrzeby. Podczas jednej z tych przerw poszłam z koleżankami na cmentarz. Był tuż poniżej szkoły, po przekątnej skrzyżowania. Wysokie tuje i omszone grobowce świadczyły o jego długiej historii, miał swoje mroczne zakątki zarośniętych mogił, w które nigdy się nie zapuszczałam. Jednak najbardziej charakterystycznym symbolem był stojący za murami cmentarza opuszczony kościół poewangelicki. Jego okazała, łagodna bryła milcząco świadczyła o niedawnych licznych wiernych i ich hojności.

Tamtego dnia weszliśmy do środka — zapamiętałam jedno obszerne wnętrze z bogato złożonymi balkonami na niemal całym obwodzie i freskami na jasnych tynkach. Ale już częściowo pozbawione drewnianych ławek, obrazów, żyrandoli... Poczułam się nie na swoim miejscu i po chwili wyszłam, nie należałam ani do tych, co chcieliby się tu modlić, ani do tych, co wyważali drzwi pod osłoną nocy. Uparcie nie przekazywany przez socjalistyczną władzę w ręce nowej, katolickiej społeczności, stał osamotniony i powoli zamieniał się w ruinę. 28 lat po wojnie został wyburzony i cmentarz zmienił swoje granice na rzecz złagodzenia łuku ulicy i małego parkingu pięknie obsadzonego szpalerem czerwonołistnych drzew.

Pomimo wszystko cmentarz był mi bliski, szczególnie nowe kwatery, gdzie pochowana została nasza babcia, przecież często razem z mamą przychodziłam na jej grób. Odprowadziło ją tu zaledwie kilka osób w zimny listopadowy dzień. To nie był jej świat... swój zostawiła w dalekim Zamościu, gdzie była kiedyś zamożną kobietą — miała z mężem kamienicę, sklepy, młyn, parcele. Mieli czworo dzieci: trzech synów i córkę, dla której trzymała guwernantkę. Jej kilka siostr mieszkało w pobliżu — w Zamościu, Krasnymstawie i Chełmie Lubelskim. Wcześniej owdowiała, wojna zabrała jej dwóch synów i cały majątek. Zgubiła kontakt z siostrami, chociaż wiedziała już, że jedną z nich i jej męża Niemcy rozstrzelali na progu domu za pomoc żydowskiej rodzinie, na oczach ich dzieci — naszego wujka Mariana ze Szklarskiej Poręby i cici Łodzi z Piechowic. Umierając, nie miała jednak świadomości, że oni właśnie mieszkają teraz 20 kilometrów stąd i jest przy nich jej siostra Bronisława, którą opiekują się jak matką. Ale jej córka pozostała niezłomna w poszukiwaniach rodziny! I wkrótce po pogrzebie, z adresem w kieszeni palta, sama pojechała do Piechowic i zapukała do drzwi jednego z zasobnych domów. W kuchni zastała młodą panienkę, która na widok nieznajomej w chustce grzecznie odpowiedziała: „To ja poproszę mamusię, proszę usiąść”... Całowały swe twarze i ręce bez słów, tylko tłumiąc: „Hela!”... „Łodzia!”...

Nadal zachęcamy świeradowian pamiętających czasy uważane dziś przez młode pokolenie za prehistorię, by chwycili za pióra i spróbowali oddać ducha zamierzchłych epok. Ocalmy w pamięci przeszłość, przypomnijmy sobie i innym Świeradów, który pokryła patyna czasu, ludzi, którzy odeszli, wydarzenia, które być może nikim nie wstrząsnęły, a mimo to zapadały w pamięć. Łamy „Notatnika” są dla tych wspomnień zawsze otwarte!

NOTATNIK ŚWIERADOWSKI. Wydaje Gmina Miejska Świeradów-Zdrój. Druk - PRO-MEDIA Opole, ul. Składowa 4. Nakład - 1.800 egz. Redaktor naczelny - Adam Karolczuk, tel. 661 784 827, notatnik@swieradowzdroj.pl

Zapraszamy wszystkich Czytelników do współredagowania miesięcznika. Teksty (także literackie), opatrzone nazwiskiem autora (do ewentualnej wiadomości redakcji) oraz zdjęcia można składać również w Referacie Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miasta przy ul. 11 Listopada 35 (II p.), tel. 75 71 36 482.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo ich skracania.



Wędrujemy razem



Taką ponad 50-osobową ławą ruszyli Flinsowi „marszobiega” z Jakuszyca do Świeradowa (a za nimi mgła).

Cotygodniowe wycieczki piesze pod nazwą „Marszobie z Flinsem po zdrowie” doskonale wpisały się w tegoroczne hasło przewodnie PTTK Turystyka łączy pokolenia. Poznanie sieci szlaków, atrakcji przyrodniczych, kulturowych, historycznych i architektonicznych najbliższego regionu było celem przewodnim

wędrówek po Górach i Pogórzu Izerskim.

W trwającym od 16 marca cyklu wycieczek wzięło udział 454 osoby (267 dorosłych i 187 dzieci i młodzieży), z których najmłodszy uczestnik to roczny Olek, a najstarsza uczestniczka to 63-letnia Ela, która wzięła udział w 20 wycieczkach.

Podczas 29 eskapad 100 osób otrzymało plakietki, 30 medale, a nogi Wędrujących przeszły w sumie ponad 600 km. Najdłuższą jednorazową trasą to 42 km podczas XIV Międzynarodowego Rajdu Pieszego 3 DNI - 3 KRAJE - 3 WĘDRÓWKI - „Łużyckie Wędrówki”, a najkrótsza to 8 km spacer świąteczny.

Najwyższe frekwencje odnotowano na trasach:

- Świeradów - Hala Izerska - Świeradów (55 osób podczas Wielkiej Rodzinnej Majówki organizowanej przez Nadleśnictwo Świeradów; 18 dzieci i młodzieży, 37 dorosłych);

- Jakuszyce - Orle - Hala Izerska - Polana Izerska - Świeradów (podczas zorganizowanej 20 września Międzypokoleniowej Sztafety Turystycznej, w ramach której wycieczka piesza, współorganizowana przez Zarząd Główny PTTK, przyciągnęła 55 osób - 30 dzieci i młodzieży, 25 dorosłych);

- Karpacz Świątynia Wang - Samotnia - Strzecha Akademicka - Śnieżka - Schronisko Nad Łomniczką - Karpacz Orlinek (udział w obchodach Święta Przewodników i Ludzi Gór wzięło 50 osób - 26 dzieci i młodzieży, 24 dorosłych).

Na dole tabeli frekwencyjnej figuruje zdobycie Kamienicy (973 m n.p.m.) od strony Rozdroża Izerskiego - skusiły się na ten wyczyn tylko dwie osoby.

Udział w Marszobiegu z Flinsem po zdrowie jest ściśle rejestrowany w kronice, dzięki czemu dokonano obliczeń aktywności Piechurów w wycieczkach, a burmistrz Roland Marciniak ufundował nagrody rzeczowe, które wręczono 5 października podczas I Bie-

gu Górskiego na Stóg Izerski (dwunastoosobowa grupa zgłosiła swój udział wędrując na 10-kilometrowej trasie w kategorii nordic walking).

Jako pomysłodawca, organizator i sponsor wędrowania serdecznie dziękuję Kamilowi Zarębińskiemu - za pomoc w prowadzeniu wycieczek, opracowywanie tras i liczenie kilometrów; Bogusi Franckiewicz, Grażynie Dering, Elżbiecie Mitkiewicz - za opiekę nad dziećmi i młodzieżą, wspieranie maruderów i dodawanie otuchy, dokarmianie owocami i smaczkowymi ciastkami na trasie; Monice Hajny-Daszko z Referatu Promocji Gminy, Turystyki, Kultury i Sportu - za systematyczne zamieszczanie na stronie miasta informacji o trasach Marszobiegu z Flinsem; Jolancie Śledzińskiej Sekretarzowi Biura ZG PTTK ds. Promocji i Kontaktów Zewnętrznych - za znaczki, certyfikaty, książki, nagrody i materiały promocyjne Międzypokoleniowej Sztafety Turystycznej oraz propagowanie rodzinnego wędrowania.

Wszystkich niezdecydowanych serdecznie zapraszam do udziału w wycieczkach, które będą odbywały się do końca listopada, a informacji należy szukać na stronie miasta - swieradowzdroj.pl - lub na Facebooku na profilu Marszobiegu z Flinsem po zdrowie.

Teresa Fierkiewicz

Z górki na pazurki

Gdy Ski&Sun (dla niewtajemniczonych - spółka gondolowa), główny organizator i sponsor drugiej edycji Zawodów Rowerowych UP & DOWN (przy wsparciu Stowarzyszenia „Kolej na Świeradów”), wyznaczył je na 20 września, został zasypany mejlami, by przełożyć termin, bo akurat tego dnia w Polanicy ścigano się w Bike Maratonie. Wrzesień generalnie zapakowany był imprezami rowerowymi „po dach” i w takim ich natężeniu niezwykle trudno byłoby znaleźć dobry termin, zwłaszcza gdy urządzenia pomiarowe trzeba zamawiać z wielotygodniowym wyprzedzeniem. No i ten 20 września musiał zostać, a zamiast spodziewanych 60 uczestników zgłosiło się tylko 22 (w lipcu - 54), którym organizatorzy na tym samym singlu Zajęcznik zaproponowali nieco zmodyfikowaną trasę - z UP & DOWN wybrano tylko DOWN, czyli parokilometrowy szaleńczy zjazd ku kopalni łupka, co zresztą spotkało się z umiarkowanym życzliwym przyjęciem; większość rowerzystów wołała jednak poprzednią wersję, gdy spryt zjazdowy trzeba było połączyć z wysiłkiem wspinaczkowym. Z tego wniosek, że trzecia edycja, zapewne wiosenna, wróci do sprawdzonej formuły „w dół i w górę”.



Świeradowianie przed startem (od lewej): Michał Twardygroś, Eneas Popiół i Arkadiusz Chocian. Obok - Michał na ostatnim zakręcie przed metą.

Jak wspomniano, na starcie stanęło 22 zawodników, w tym czworo świeradowian i dwie panie, a zawody zdominowali rowerzyści z Bolesławca, którzy w komplecie stanęli na podium. Wygrał, pędząc z szybkością 32,95 km/godz.,

Szczepan Paszek z czasem 10 min. 4 sek., wyprzedzając o 24 sekundy drugiego na mecie i o 32 - trzeciego. Panie (obie z Jeleniej Góry) nie szarżowały (prędkość w okolicach 20 km/godz.) - zajęły przedostatnie i ostatnie miejsce (z czasami gorszymi o 6 min. i o 6 min. 52 sek.), ale organizatorzy uhonorowali obie voucherami o wartości 150 zł każdy do sklepu SKATE SPORT.

Świeradowianie w środku stawki: Eneas Popiół był piąty (blisko minutę za zwycięzcą), Michał Twardygroś ósmy (prawie dwie minuty za liderem), a Arkadiusz Chocian jedenasty (2 min. 19 sek.). Mateusz Popiół nie ukończył biegu.

Rowerzyści na podium otrzymali odpowiednio 750, 500 i 250 zł oraz kryształowe puchary z huty „Julia” w Piechowicach. Ponadto wszyscy uczestnicy zawodów obdarowani zostali bidonami (prezent od Rometu), a do kilku rowerzystów uśmiechnęło się szczęście, gdy losowano vouchery na zakupy w SKATE SPORT i w dobresklepyrowerowe.pl

Dzień zakończyło towarzyskie spotkanie przy kielbaskach z grilla i piwie.

(aka)

